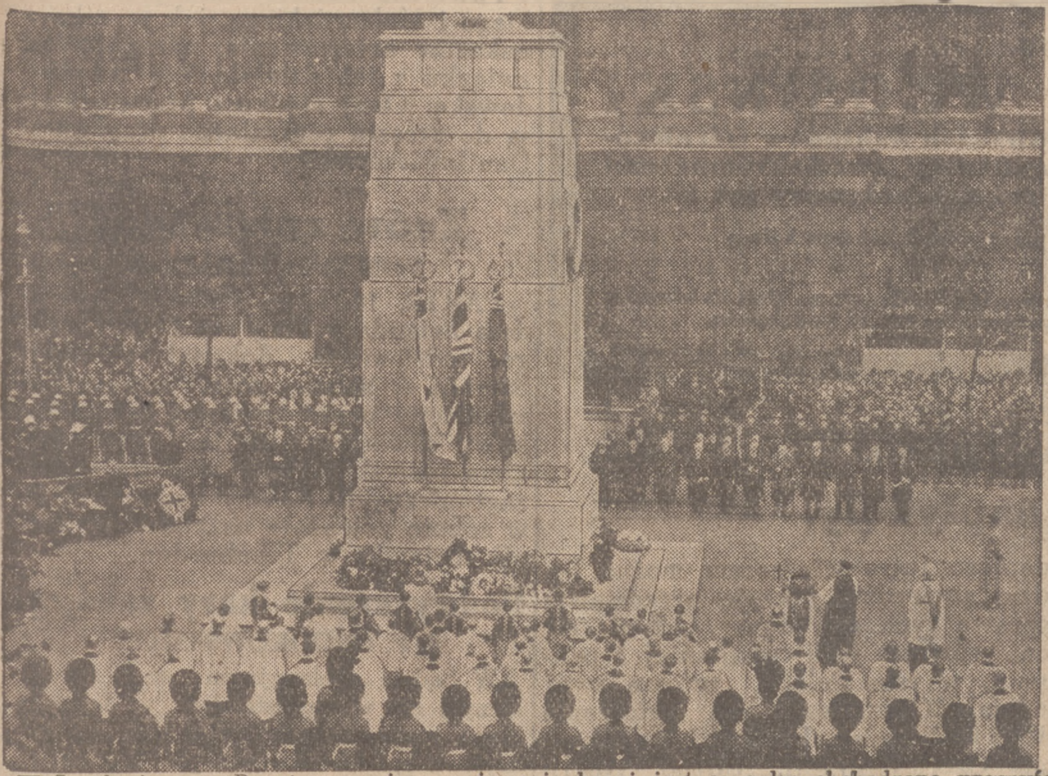
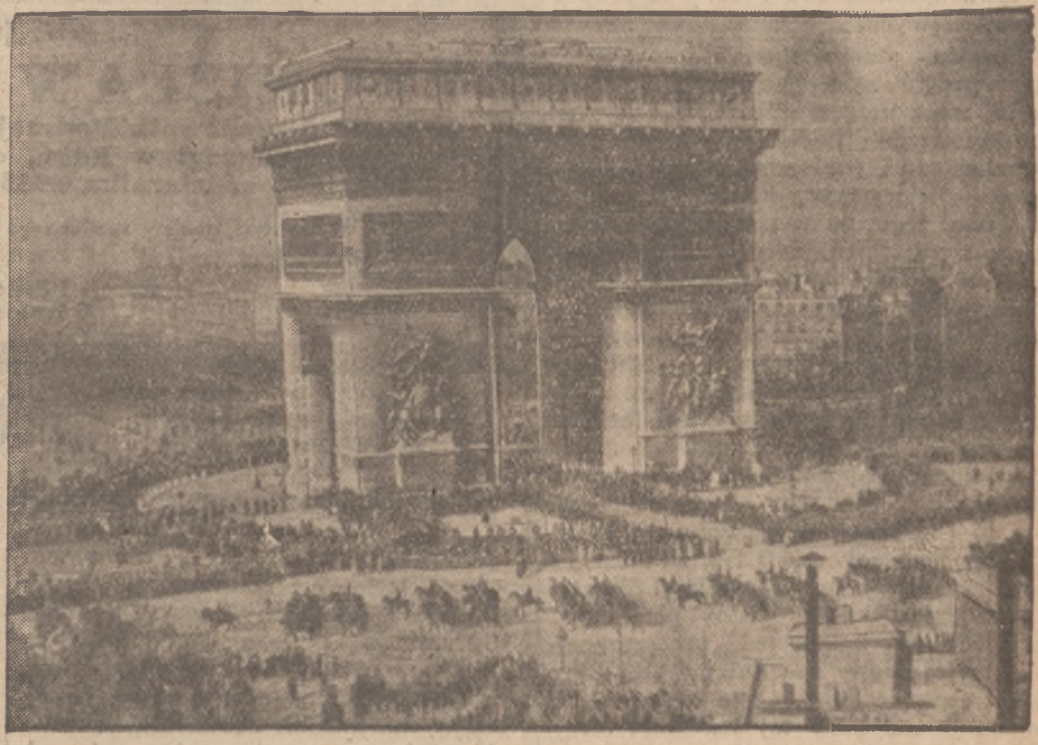
KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, ŚRODA 15 LISTOPADA 1933 ROKU. | Nr. 316.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

W 15 ROCZNICĘ ZAWIESZENIA BRONI.





W Londynie i w Paryżu rocznica zawieszenia broni jest co roku obchodzona uroczyście. — Na ilustracji z lewej moment dwuminutowego milczenia przed pomnikiem poległych w Londynie. W uroczystości bierze udział książę Walji, stojący z prawej strony. — Na drugiej ilustracji wielka parada wojskowa pod bramą Tryumfalną w Paryżu.

Anglja a hitlerowskie Niemcy

Debata w Izbie Gmin nad rozbrojeniem.

LONDYN, 14.11. Dalszy ciąg wczorajszej debaty w Izbie gmin nad sprawą polityki rozbrojeniowej rządu wykazał, że cały szereg posłów zajmuje stanowisko zdecydowanie przeciwniemieckie i wzywa od stanowczej akcji Wielkiej Brytanji przeciwko tym, którzy czynią pokój wątpliwym.

Labourzysta Wedgwood stwierdził, że Niemcy specjalnie pielęgnują swe rzekome krzywdy, aby utrzymać stały pokarm dla swych pretensyj i tą drogą podniecać imaginację narodową. Niemcy zdecydowanie dążą do uzbrojenia. Nikt pod tym względem ani ich ducha, ani umysłów nie zmieni.

„Wobec tego — podkreślił Wedgwood — jeżeli nie poskutkują rady, muszą poskutkować groźby. W danej chwili Niemcom brak tylko jeszcze pieniędzy dla szeroko zakrojonego zbrojenia się. Dzisiaj Niemcy sięgają po zagłębie Saary, jutro sięgną po Gdańsk, pojutrze po Pomorze, po Austrję itd. Tego ducha Niemiec trzeba unieszkodliwić, póki czas. Rząd brytyjski winien wyraźnie oświadczyć, czy i jak daleko pozwoli Niemcom na zmianę terytorjalnych postanowień traktatów (głosy w Izbie: „Ani na centymetr“), tak, aby pozycja Wielkiej Brytanji w tej sprawie była jasna. Jeżeli sankcje mogą uchronić świat od większego zła — od wojny — to, zdaniem mówcy, nie należy się obawiać ich zastosowania“.

Konserwatysta, gen. Spears, zaznaczył, że cała kwestja pokoju opiera się na tem, w jakim stopniu Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone gotowe są poprzeć Francję w razie potrzeby. Rozbrojenie innych narodów zależy wyłącznie od stanowiska Wielkiej Brytanji.

Naogół, reasumując debatę, stwierdzić należy, że oznacza ona postęp w krystalizowaniu się miarodajnej angielskiej opinji publicznej w kierunku uznawania konieczności bardziej wyraźnego określea roli Wielkiej Brytanji na wypadek konfliktu z Niemcami.

ODRZUCENIE WNIOSKU LABOURZYSTÓW.

LONDYN, 14.11. W wyniku dzisiejszej rozprawy nad polityką rozbrojeniową Izba gmin odrzuciła 409 głosami przeciw 54 wniosek Labour Party przeciwko polityce rozbrojeniowej rządu. Posłowie liberalni z grupy Samuela wstrzymali się od głosowania.

„KOSCIUSZKO” URATOWAŁ ZAŁOGĘ STATKU NIEMIECKIEGO.

WARSZAWA, 14.11. (Tel. wł.) Statek polski linji Gdynia - Ameryka „Kościuszko“ o 30 klm. na północ od Jutlandji spotkał tonący niemiecki statek rybacki „Horstwessel“, którego załoga wzywała ratunku. „Kościuszko“ przypłynął z pomocą i całą załogę w liczbie 12 marynarzy uratował i wziął na pokład.

Po godzinie 11-ej statek niemiecki „Horstwessel“ zatonął.

Dwie nowe rezydencje P. PREZYDENTA.

WARSZAWA, 14.11. Obecny właściciel Wilanowa, Ksawery hr. Branicki, swojego czasu zadłużył się na większą sumę w Państwowym Banku Rolnym. Suma ta, zagwarantowana na dobrach Wilanowskich, sięga dzisiaj wraz z odsetkami 11 miljonów złotych.

Ponieważ właściciel Wilanowa długu tego nie może, jak słychać dochodzi do skutku tranzakcja, na której mocy pałac Wilanowski wraz z przyległającemi terenami parcelacyjnemi przechodzi na własność Banku Rolnego.

W dalszym skutku tej tranzakcji pałac Wilanowski ma się stać rezydencją Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jednocześnie komunikują, że zamek królewski w Grodnie, pochodzący z połowy XVI stulecia ulubione miejsce pobytu króla Stefana Batorego, ma otrzymać urzędową nazwę rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej.

ś. † p.

BRONISŁAW WŁOSIŃSKI

Urzędnik Modrzej. Zakł. Górn. Hutn. w Sosnowcu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 14 listopada 1933 roku, przeżywszy lat 59.

Eksportacja drogich nam zwłok z domu przy ulicy Aleja Mireckiego L. 10 w Sosnowcu ko kościoła parafjalnego w Sosnowcu nastąpi w dniu 15 listopada br. o godz. 16-tej.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafjalnym w dniu 16 listopada bm. o godz. 9-tej poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz w Będzinie.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka, syn i rodzina.

Powrót z Moskwy PŁK. RAYSKIEGO.

WARSZAWA, 14.11. (Tel. wł.) Pułk. Rayski, który bawił w Moskwie na czele delegacji lotników polskich, powrócił do Warszawy dziś o godz. 10 wieczorem.

B. poseł Sochacki ARESZTOWANY W MOSKWIE.

MOSKWA, 14.11. (Tel. wł.) B. poseł komunistyczny do Sejmu polskiego, Sochacki, który swego czasu uciekł do Moskwy, został aresztowany przez GPU.

Nowy rząd RUMUŃSKI.

BUKARESZT, 14.11. (Tel. wł.) Utworzył się nowy gabinet rumuński, złożony z liberałów. Na czele gabinetu stanął Duca. Ministrem spraw zagranicznych jest nadal min. Titulescu.

ATAK GAZOWY NA WARSZAWĘ.

WARSZAWA, 14.11. Wtorek upłynął w Warszawie pod znakiem ćwiczeń w obronie przeciwlotniczej i gazowej, jakie odbędą się dwukrotnie w środę rano i wieczorem. Komisarz rządu na m. st. Warszawę zarządził pogotowie obrony przeciwlotniczej i wezwał mieszkańców, by zastosowali się do zarządzeń rozplakatowanych na mieście.

Dzień dzisiejszy poświęcony został przygotowaniom do ćwiczeń, które odbędą się jutro.

Stąd też dziś od samego rana czynione są gorączkowe zakupy świec i zapasów nafty oraz papieru do oklejania okien. Niektórzy zupełnie niepotrzebnie zakupują pokaźne zapasy, zapominając o tem, że alarm wieczorny potrwa najwyżej godzinę.

Setki osób zakupuje maski gazowe, przyczem składnica LOPP-u przy ulicy Świętokrzyskiej nie może nadążyć licznym zapotrzebowaniom. Sprzedano już przeszło 5 tysięcy sztuk masek.

Na mieście od samego rana panuje ruch niezwykły. Wykańczane są napisy przy bramach, w których znajdować się będą prowizoryczne schrony, w których mają ukryć się przechodnie, zaskoczeni przez alarm na ulicy. Schronów takich wyznaczono po kilkanaście na każdej ulicy w bramach kamienic. Na każdym schronie umieszczony będzie napis, oświetlony czerwoną lampką w czasie alarmu wieczornego.

W razie niepogody ćwiczenia będą odłożone.

Podwyżka poborów

urzędników pierwszych pięciu kategoryj.

WARSZAWA, 14.11. „Wieczór Warszawski“ podaje następuje nader znamienne obliczenia:

Dnia 1 lutego 1934 r. wchodzi w życie nowa ustawa uposażeniowa, która zmieni pobory urzędników państwowych. Zamiast dotychczasowych 16 kategoryj płac i licznych szczebli, nowa ustawa uposażeniowa tworzy 12 grup uposażeniowych.

Sprawa przeszeregowania urzędników państwowych budzi wśród tysięcznych rzesz urzędniczych zrozumiałe zainteresowanie. Zadaliśmy sobie trud **przeliczenia i porównania uposażenia urzędników wyższych kategoryj.**

Wobec tego, że w przyszłości pobory będą urzędnikom płacone bez potrąceń na emeryturę i na podatek dochodowy, **obliczyliśmy cyfry dotychczasowych uposażeń po odtrąceniu 8% na emeryturę i 2% na podatek dochodowy,** wliczając natomiast dodatek mieszkaniowy i dodatek ekonomiczny na jednego członka rodziny.

Urzędnik I-ej kategorji otrzymuje obecnie 1.220 zł. Jeśli go przeszereguje się do I-ej grupy uposażeniowej, której **pobory będą wynosić 3 tys. zł. miesięcznie, to otrzyma on podwyżkę 1.780 zł.**

Urzędnicy drugiej grupy płac otrzymywać będą 2 tys. Jeśli przeszereguje się do tej grupy urzędników 2-ej kategorji szczeble A, B, C, to okaże się, że **wszyscy urzędnicy tej kategorji otrzymają podwyżki.** Dotychczas urzędnicy tej kategorji w szczeblu A otrzymywali 1.081 zł., czyli podwyżka ich wyniesie 919 zł., w szczeblu B — 1.114 zł. (podwyżka 886 zł.), w szczeblu C — 1.151 zł. (podwyżka 849 zł.).

Urzędnicy 3-ej kategorji otrzymywać będą 1500 zł. miesięcznie. Z obliczeń wypada, że i **oni zarobią na przeszeregowaniu.** Urzędnik 3-ej kategorji w szczeblu A otrzymywał dotychczas 939 zł., urzędników szczebli E i F przeszereguje się do 4-ej grupy uposażeń, podwyżka więc wyniesie 561 zł., w szczeblu B — 974 zł. (podwyżka 526 zł.), w szczeblu C — 1.010 zł. (podwyżka 490 zł.), w szczeblu D — 1.044 (podwyżka 456 zł.).

Również przy przeszeregowaniu urzędników dotychczasowej 4-ej kategorji **nastąpi podwyżka poborów. Otrzymywać oni będą 1000 zł. miesięcznie.** Tymczasem obecnie otrzymują oni w szczeblu A — 753 zł., czyli podwyżka wyniesie 247 zł., w szczeblu B — 789 zł. (podwyżka 211 zł.), w szczeblu C — 826 zł. (podwyżka 174 zł.), w szczeblu D — 862 zł. (podwyżka 138 zł.), w szczeblu E — 898 zł. (podwyżka 102 zł.).

Trochę gorzej przedstawiać się będzie przeszeregowanie 5-ej kategorji urzędników. Niektóre szczeble zamiast podwyżki łatwo mogą otrzymać mniejsze pobory. Zależy to zresztą od decyzji przy przeszeregowywaniu. Gdyby jednak wszystkich urzędników 5-ej kategorji przeszeregowano do 5-ej grupy uposażeń, **to otrzymają oni 700 zł. miesięcznie.** Dotychczas otrzymują w szczeblu A — 568 zł., czyli podwyżka poborów wyniesie 132 zł., w szczeblu B — 606 zł. (podwyżka 94 zł.), w szczeblu C — 642 zł. (podwyżka 58 zł.), w szczeblu D — 680 zł. (podwyżka 20 zł.), w szczeblu E— 716 zł. (pensja zmniejszy się o 15 zł.) i w szczeblu F — 753 zł. (pensja zmniejszy się o 53 zł.). Być może jednak, że wówczas pensje ich byłyby podwyższone.

Jak z tego widzimy, **urzędnicy pierwszych pięciu kategoryj otrzymają od 1 lutego 1934 roku podwyżkę swoich poborów.**

ś. † p.

BRONISŁAW WŁOSIŃSKI

Długoletni pracownik Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami dnia 14 października 1933 roku, przeżywszy lat 59.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Pracownicy Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych w Sosnowcu.

Zgłoszenia na Challenge 1934

jeszcze nie napłynęły.

WARSZAWA, 14.11. — Jutro wieczorem upływa ostateczny termin zgłaszania udziału w „Challenge 1934“ przez poszczególne państwa. Termin ten nie będzie przesunięty, gdyż został on ustalony przez konferencję wszystkich aeroklubów.

Dotychczas żadne z państw nie zgłosiło oficjalnie swego udziału w tych międzynarodowych zawodach, które są organizowane przez Polskę w roku przyszłym w Warszawie.

Zwykle tego rodzaju zgłoszenia napływają w ostatniej chwili. Stąd też dopiero jutro wieczorem można będzie stwierdzić jak się przedstawia sprawa tych zawodów. Odbędą się one wówczas jeśli conajmniej 3 państwa, w tem Polska, zgłoszą swój udział. Oczekiwane są zgłoszenia Włoch, Niemiec, Francji i ewentualnie Czechosłowacji. Udział Anglji wydaje się bardzo wątpliwy.

Poszczególne państwa przy zgłoszeniu swojego udziału nie są obowiązane do do podawania ilości samolotów oraz składu załóg. Uczynią to one w znacznie późniejszym terminie.

Niepewne jutro

gabinetu Sarrauta.

PARYŻ, 14.11. W związku z rozmowami odbytemi przez premjera Sarraut z kilkoma ministrami, rozeszła się w kołach politycznych pogłoska że w łonie gabinetu wytworzyły się nowe trudności, które w pewnych okolicznościach doprowadzić mogą do przesilenia rządowego.

Przyczyną trudności w gabinecie są różnice zdań pomiędzy poszczególnymi członkami rządu na temat oszczędnościowych skreśleń w budżetach ich resortów. Trudności te doszły rzekomo tak daleko, że Sarraut odwołał nawet wczorajsze posiedzenie rady ministrów, aby dać kolegom z rządu możność powtórnego zastanowienia się nad sprawą oszczędności.

Niektóre dzienniki, donoszące o trudnościach w łonie gabinetu, twierdzą, że leżą one nie w dziedzinie spraw finansowych, lecz w kwestjach polityki zagranicznej.

Rada ministrów odwołana została w związku z wynikiem plebiscytu niemieckiego. Ministrowie mają ustalić stanowisko, jakie rząd w tej sprawie zajmie na dzisiejszem posiedzeniu izby.

„Jour“ twierdzi, że część ministrów skłonna jest do wszczęcia bezpośrednich rozmów z Berlinem.

Marsz na Kabul

Walka o tron afganistański.

LONDYN, 14.11. Wiadomości o trudnościach wewnętrzno - politycznych, z jakiemi spotkał się nowy władca Afganistanu, potwierdzają się. Cały szereg grup ludności, a szczególnie dzikie szczepy górskie wysuwają swoich kandydatów na tron uważając, że Mohammed Zahir nieprawnie objął władzę w kraju. Kilka szczepów górskich zapowiedziało nawet marsz na Kabul, aby zdetronizować nowego szacha.

Z New Delhi donoszą obecnie, że Mohammed Zahir, pragnąc utrzymać się na tronie, wysłał przeciwko tym szczepom ekspedycję karną w sile 10.000 ludzi. Ekspedycja ta może stać się zaczątkiem wojny domowej, tembardziej, że szczepy zamieszkujące pogranicze indyjsko-afgańskie grożą wkroczeniem do Afganistanu.

Wojskowe władze angielskie w Peszewar obstawiły wszystkie przesmyki graniczne oddziałami kawalerji i artylerji. Pograniczne osady tubylców patrolowane są często przez angielskie samoloty wojskowe.

Bunt farmerów

przeciw zarządzeniom Roosevelta.

WASZYNGTON, 14.11. Podczas gdy gospodarczy dyktator St. Zjednoczonych gen. Johnson przebywa na agitacyjnej podróży w Stanach środkowo - zachodnich, starając się skłonić farmerów do spokoju i przekonać ich iż rząd gotów jest przyjść im z pomocą, wykroczenia strajkujących farmerów mnożą się coraz bardziej.

Podczas starć między policją a bojówkami farmerskiemi niszczącemi mleko w Rapid (Wisconsin), jeden farmer został zabity, kilkunastu odniosło rany. W stanie Wisconsin unieruchomiono zupełnie dowóz mleka z 30 okręgów. Codziennie tysiące litrów mleka wylewane są do rowów.

W stanie Jowa bojówki farmerskie znów wysadziły w powietrze dwa mosty.

W wielu miejscowościach strajkujący zmusili kupców do zamknięcia sklepów.

W Marsahll (Minnesota) ponowiły się szturmy farmerów na przedsiębiorstwa trudniące się handlem środkami żywności. Aresztowanego przez farmerów szeryfa miasta policja zdołała odbić z rąk farmerów.

Pierwsza nagroda

NA SKRADZIONYM MOTOCYKLU.

PRAGA, 14.11. Wielką sensację w sportowych kołach czeskosłowackich wywołało aresztowanie w niezwykłych okolicznościach motocyklisty Franciszka Hrabczika z Prościejowa. Hrabczik uczestniczył w swoim czasie w słynnych zawodach motocyklowych o złoty hełm w Pardubicach i już tam, aczkolwiek nie zajął czołowego miejsca, wyróżnił się swą odwagą.

Onegdaj wystąpił w Morawskiej Ostrawie, gdzie odbywały się zawody o nagrodę Baty. Hrabczik swą wspaniałą jazdą zachwycił publiczność i sędziów tak, że przyznano mu pierwszą nagrodę.

Publiczność porwała przystrojonego w wieniec laurowy zawodnika na ramiona i niosła w triumfalnym pochodzie. W pewnej chwili do zwycięzcy dotarł patrol żandarmerji, który aresztował go i odprowadził od aresztu.

Okazało się, że Hrabczik jeździł na motocyklu, który ukradł w Brnie podczas święta sportowego jakiemuś wieleńczykowi.

Aresztowanie studentów

ZA DZIAŁALNOŚĆ ANTYŻYDOWSKĄ.

WARSZAWA, 14.11. — Dzisiaj w nocy funkcjonarjusze policji politycznej, po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji, aresztowali dwóch studentów, Kazimierza Glinickiego, zamieszkałego przy ul. Śniadeckiego 12 i Antoniego Malatyńskiego Wilanowska 18). P. Malatyński był przed kilku dniami aresztowany i w sobotę wieczorem zwolniony z aresztu.

Powtórne aresztowanie p. Glinickiego i Malatyńskiego, jak wynika z nakazów aresztowania, nastąpiło w związku z ich działalnością antyżydowską. Obaj studenci przewiezieni są do aresztu centralnego przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Znów zniszczony

POMNIK BRIANDA.

PARYŻ, 14.11. — Pomnik Arystydesa Brianda w Pacy sur Eure, którego odsłonięcia dokonał premjer Sarraut w sobotę, został wczoraj uszkodzony przez pewnego robotnika który oświadczył, że jest przeciwnikiem polityki byłego ministra spraw zagranicznych. Należy nadmienić, że w sobotę poważnie uszkodzono pomnik Brianda w Treuburden.

Podwyższenie kary zabójcy

Ś. P. GRODKOWSKIEGO.

W Sądzie apelacyjnym we Lwowie toczyła się w poniedziałek w dalszym ciągu rozprawa przeciwko sprawcy zabójstwa śp. Grodkowskiego Mojżeszowi Katzowi, skazanemu przez sąd okr. na 4 lata więzienia. Rozprawę odroczono przed kilku dniami, celem powołania świadka Anny Roziłówny, mającego wedle zapowiedzi obrony niemal w stu procentowy sposób odciążyć osk. Katza. Wieczorem ogłoszony został wśród ogromnego zainteresowania wyrok. Trybunał apelacyjny podwyższył Katzowi karę do 6 lat więzienia, przyczem w motywach zaznaczył, że nie dał wiary powołanemu przez oskarżonego świadkowi a podwyższenie kary stoi w związku ze stwierdzonem przez sąd szczególnem okrucieństwem przy popełnieniu zbrodni.

Samochód w przepaści.

MODENA, 14.11. Wskutek obsunięcia się terenu, wywołanego gwałtownemi deszczami, w pobliżu Marano samochód, w którym jechało 8 osób stoczył się w przepaść głębokości 150-ciu metrów. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, zaś 4 są ciężko ranne.

Rozruchy w Madrycie.

PARŻ, 14.11. Z Madrytu donoszą, że wczoraj wieczorem doszło w kilku punktach miasta do ostrych starć pomiędzy faszystami a elementami lewicowemi. Policja była zmuszona do interwenjowania. Przedsięwizęto wiele aresztowań.

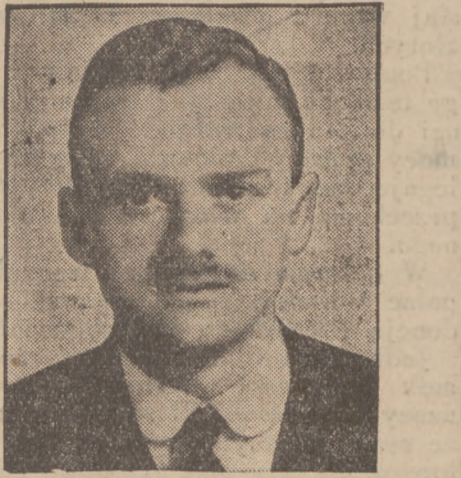
Wybuch gazów

W KOPALNI.

BERLIN, 14.11. — Na kopalni „Sophie-Jakoba“ w Hückelshofen wydarzyła się dziś rano na głębokości 600 metrów eksplozja gazów.

Wskutek wybuchu zginął jeden robotnik stan trzech rannych jest beznadziejny.

Katastrofa nie przybrała większych rozmiarów tylko dzięki temu, że na nocnej zmianie pracowało niewielu tylko górników.



DIRAC

profesor uniwersytetu w Cambridge otrzymał tegoroczną nagrodę Nobla za prace z dziedziny fizyki.

PO ZUPEŁNEM ZWYCIĘSTWIE HITLERA

Chyba nikt nie łudził się co do wyników niedzielnego plebiscytu niemieckiego i wyborów do Reichstagu. Musiała przecież „zwyciężyć“ lista hitlerowska do parlamentu Rzeszy z tej prostej przyczyny, że nie przeciwstawiła się jej żadna inna lista, ani żadne inne ugrupowanie polityczne. Również rezultat plebiscytu był zgóry przesądzony. Dziwnem jest może tylko to iż aż dwa miljony głosujących odpowiedziało odmownie na postawione pytania: „Mężczyzno niemiecki i ty, kobieto niemiecka, czy zgadzasz się na politykę twego rządu i czy gotów jesteś oświadczyć, iż jest ona wyrazem twego własnego poglądu i twej woli?“

Pytanie to postawiono w związku z wystąpieniem Niemiec z Ligi Narodów i z konferencji rozbrojeniowej. Dotyczyło ono polityki, zmierzającej do zapewnienia Rzeszy równości zbrojeń, do ustalenia jej negatywnego stosunku do traktatu Wersalskiego, niechęci, a nawet nienawiści do zwycięzców z wielkiej wojny. A którzy Niemcy, nawet niesprzyjający hitlerowcom, nie chcą równości zbrojeń, rewizji traktatu Wersalskiego i nie marzą o odwecie? Czy tak daleko od prawdy jest zatem wynik plebiscytu, bez względu na warunki, w jakich się on odbywał?

Na sprawy niemieckie patrzyć należy bez złudzeń. Ostatnia niedziela oznacza niewątpliwie stabilizację systemu hitlerowskiego w Rzeszy. System ten wykazał, iż jest dość silny aby swoją wolę w kraju przeprowadzać i realizować. Nie wchodzimy w to, ile w tem jest woli narzuconej siłą, a ile przyjętej dobrowolnie, choć ile nie entuzjastycznie przez naród. Uważamy wszakże, że popełnionoby błąd, gdyby chciano opierać kalkulacje polityczne w stosunku do Rzeszy na przypuszczeniach, że system hitlerowski jest nietrwały, sztuczny, wyłącznie wymuszony i że zawali się przy pierwszych trudnościach.

Trzeba rzeczywistość niemiecką brać taką, jaką jest i nie oddawać się złudzeniom. Niedzielna demonstracja „patrjotyzmu“ i „jedności“ niemieckiej ma przecież na celu rozpoczęcie nowej polityki zewnętrznej Rzeszy, polityki jeszcze bardziej aktywnej, jeszcze mniej liczącej się z zagranicą i umożliwiającej Niemcom ostateczne postawienie się na nogi zwłaszcza w dziedzinie zbrojeń.

Niewiadomo, czy prawdziwa jest wiadomość, iż w oparciu o wyniki plebiscytu z dnia 12 listopada kanclerz Hitler wysunie otwarcie sprawę rewizji traktatu Wersalskiego. Niedawna sensacyjna wizyta premjera pruskiego Goeringa w Rzymie i jego rozmowy z Mussolinim wskazywałyby, że przygotowuje się nowe posunięcie na szachownicy międzynarodowej. Czy wypłynie sprawa rozbrojenia? Austrji? Zagłębia Saary? Wszystko jest możliwe.

Narazie jesteśmy świadkami manewru na terenie gdańskim. Możnaby nazwać krótko to, co się tam dzieje, dążeniem do przeistoczenia wolnego miasta, poddanego opiece Ligi Narodów, naprawdę w państewko niemieckie niezależnie już od nikogo, prócz od Rzeszy, z którą byłoby związane narazie faktycznie i tylko duchowo. Czy nie byłaby to już rewizja traktatu Wersalskiego na nienaruszonym dotychczas odcinku terytorjalnym?

Dlatego nie możemy dać się obałamucić kurtuazyjnym tonem, z jakim spotykamy się obecnie ze strony niemieckiej. Na pokojowe zapewnienia, idące z Berlina, na różne oferty i propozycje, jakie stamtąd otrzymujemy, patrzeć musimy jako na refleks pewnego zgóry obmyślonego planu, zmierzającego do usunięcia stanu rzeczy, ustalonego traktatami. Plan ten realizowany jest nie bez zręczności i dużych efektów, czego wyrazem była ostatnia niedziela.



AGITACJA W DNIU WYBORÓW.

W dniu wyborów do Reichstagu hitlerowcy zorganizowali nader wymowną propagandę. Z lewej kolumna inwalidów wojennych na wózkach z afiszami propagandowemi z napisami: „Niemcze, — czyś oddał już swój głos? O ile nie, to na co mój trud? Z prawej auto - mównica, z której nawoływano do głosowania.

Żydów z Polski

nie dopuszczono do głosu w Londynie.

Jak wiadomo, w Londynie odbyła się w dniach 29.X. — 1.XI światowa konferencja żydowska, której oficjalnym przedmiotem obrad była pomoc żydom „niemieckim“. „Hajnt“ z 2 b.m., w korespondencji z Londynu zatytułowanej „W gmatwaninie tajemnic“ daje ogólnikowe sprawozdanie z przebiegu tych obrad.

Znamienną cechą tej konferencji poza poufnością, jest lekceważący stosunek jej przywódców do żydów z Polski. Przedewszystkiem nie chciano mieć ich w łonie delegatów:

— Początkowo londyńscy „potentaci“ nie mieli żadnej chęci zaprosić przedstawicieli Polski.

Zaproszono ich pod naciskiem żydów wschodnich z Paryża i Londynu. Następnie usiłowano wymóc na organizatorach, aby żydzi z Polski mogli przemówić na otwarciu konferencji:

— Wszystkie te starania jednak nie udały się. Newil Laski odpowiedział, że to, co żydzi polscy chcą powiedzieć, wypowie to za nich Leo Mockin (przew. „Komitetu delegacyj żyd“ (Paryż), przyp.). W żaden sposób nie chciał ustąpić i delegacja polska na otwarciu nie uzyskała głosu.

Fakt ten dowodzi, jak są lekceważeni żydzi z Polski przez swych współwyznawców z innych państw.

W Afganistanie zmiana rządu.

Od Amanullaha do Mohammeda Zachira.

Od roku 1919 do chwili obecnej, a więc w ciągu 14 lat, Afganistan po raz siódmy zmienia władzę. W r. 1919 padł z ręki mordercy ojciec ex-króla Afganistanu, Amanullaha, Emir Habibullah. Po nim panował krótko, zaledwie kilka miesięcy, brat Habibullaha, Nasrullach, którego zdetronizował jego bratanek, Amanullah. Amanullah wywołał swemi śmiałemi reformami otwarty bunt w kraju i w r. 1929 zmuszony był do abdykacji na rzecz swego brata, Injatullaha. Zkolei ten abdykuje, Amanullah znów obejmuje władzę, ale tym razem na krótko. Bacza-i-Sakao, na czele zbuntowanych oddziałów wkracza do Kabulu i uzurpuje tron jako Habibullah Szach. Działo się w maju 1929 r. a już w październiku Habibullah zmuszony był uciec z Kabulu przed nowym kandydatem do tronu, Nadir Szachem, b. ministerm wojny z okresu panowania Amanullaha.

Zdradziecki mord, dokonany w tych dniach przez jednego z dworzan na Nadir Szachu, położył kres spokojnemu panowaniu tego władcy. Syn zamordowanego, Mohamed Zachir Szach, został natychmiast po śmierci swego ojca obwołany władcą Afganistanu.

Gdzie szukać przyczyny tych ciągłych niepokojów i mordów? Poza odwiecznem dążeniem do władzy najważniejszym niewątpliwie czynnikiem jest tu etnograficzny charakter Afganistanu. Afganistan bowiem nie jest państwem narodowem, jest państwem narodów, jest on tak różnorodnem zbiorowiskiem najrozmaitszych plemion, jak żaden kraj na świecie, poza Kaukazem. Afganistan nie jest, sądząc z nazwy, krajem Afganów, gdyż ci stanowią zaledwie jedną trzecią część ludności tego państwa, liczącego około 11 miljonów mieszkańców. Pozostałą część ludności stanowią mongolskie, perskie i tureckie plemiona, jako też i liczne grupy prastarych plemion o niewiadomem dotychczas pochodzeniu.

Najzaciętszymi przeciwnikami panującego plemienia Afganów są mongolskie plemiona, zamieszkujące centrum kraju. Tarcia pomiędzy Afganami i Mongołami sprytnie wykorzystuje Anglja, werbując afgańskich Mongołów t. zw. Patanów do swoich oddziałów, stojących na pograniczu Afganistanu.

Istniejąca stale między Sowietami a Anglją rywalizacja jest z drugiej strony tą siłą niejako dośrodkową, zespalającą plemiona, żyjące na terytorjum państwa Afgańskiego, z chwilą jednak, gdy naprężenie to minie, gdy zniknie konieczność istnienia państwa buforowego pomiędzy ZSRR a Indjami, można się spodziewać bardzo poważnych zmian w tym kraju przedewszystkiem zaś rozczłonkowania na szereg narodowych państewek. Dziś jeszcze istnieje mus jedności państwowej w Afganistanie, ale jedność ta okupywana jest ciągłemi niepokojami, których refleksem są tak częste zmiany, przeważnie krwawe w składzie rządu. Każdorazowy władca, zajmujący miejsce na tronie Afganistanu, jest stawką w grze rosyjsko-angielskiej o wpływy nad tym krajem. Zakulisowe intrygi, spiski, bunty zawdzięczają swe istnienie inspiracjom z poza obrębu granic Afganistanu. Można śmiało stwierdzić, iż polityka Afganistanu, rząd jego, są wyrazem i odbiciem każdorazowych stosunków anglo - rosyjskich. Na tem podłożu rozgrywa się historja kraju.

M. D.



POMNIK BRIANDA.

Przed kilku dniami premjer francuski Sarraut dokonał odsłonięcia pomnika Brianda w rodzinnym jego mieście w Pacy-sur-Eure w Normandji.

Z DNIA

CO DALEJ?

Zaaranżowane przez rząd Hitlera wybory w Niemczech nie były celem same w sobie. Chodziło, rzecz jasna, o przygotowanie nastroju do jakiegoś nowego aktu politycznego, którym Hitler chce zaszachować Europę. Czego zatem należy oczekiwać?

Nie sądzimy — pisze „Gazeta Warszawska“ — by mieli rację alarmiści, którzy przepowiadają jakieś niezwykłe poczynania. Będą zwykłe, umiarkowane, ostrożne posunięcia polityczne; lecz ta ich zwykłość i ostrożność wystarcza na to, by im nadać duże znaczenie dla rozwoju wydarzeń politycznych w Europie. Może będzie mowa w oświadczeniach przywódców Niemiec dzisiejszych o celach ostatecznych ich polityki i o odwiecznych dążeniach narodu. Celem bezpośrednim wszakże jest rehabilitacja narodu niemieckiego i uzyskanie dlań wolności zbrojenia się i przygotowywania jawnego do przyszłej wojny. Dyplomacja niemiecka przygotowała grunt dostatecznie do tego, by rząd mógł wyciągnąć konsekwencje z ostatnich posunięć na terenie genewskim.

W związku ze zwycięstwem plebiscytowem Hitlera „Głos Narodu“ przewiduje wielkie wydarzenia w polityce międzynarodowej.

Nie można mieć żadnych złudzeń co do tego, jakie metody zastosuje obecnie dyplomacja niemiecka. Trzeba być przygotowanym na to, że bezpośredniem następstwem zwycięskiego plebiscytu nietylko będzie wzmożony nacisk niemieckiej polityki w dziedzinie zbrojeń, ale także na wszystko, co stanowi podstawę dzisiejszych stosunków politycznych w Europie. Będziemy już w najbliższym czasie świadkami generalnej ofenzywy na wszystkie traktaty pokojowe, prowadzonej z takim nakładem sił i energji jakich dotąd jeszcze nie używano. Czterdzieści miljonów głosów, oddanych za polityką Hitlera, rzuconych zostanie na szalę. Zbliżamy się coraz bardziej do wydarzeń, których skutki będą miały decydujące znaczenie dla polityki międzynarodowej.

Przypuszczalny atak Hitlera na traktat pokojowy jest w tych warunkach pewny. Wobec ustępliwego stanowiska mocarstw, które dotąd nigdy należycie nie przeciwstawiły się idei odwetu niemieckiego,

w tej sytuacji — pisze „ABC“ — zdaje się nam, że daleko ważniejszem i istotniejszem od pytania: „Co zrobią Niemcy?“ — jest inne pytanie: „Co zrobi Europa na wypadek dalszych wystąpień Niemców przeciw postanowieniom traktatu Wersalskiego?“

Pytanie to jest dlatego ważne i istotne, ponieważ w świetle historji ostatnich 10 lat trudno zorjentować się, w którym momencie ataku niemieckiego na traktat Wersalski skończy się ze strony Europy polityka pustych słów, pobłażania i bezwładnego wyczekiwania, a zaczną się zdecydowane słowa i czyny.

Z tego powodu nadsłuchiwać musimy z równem zainteresowaniem „dalszego ciągu“ głosowania, nietylko w Berlinie, ale także w Paryżu, Londynie i Rzymie...

S. S.

Pamiętaj o
Lidze Morskiej i Kolonialnej

O DOBRE I ZDROWE MLEKO.

(II) Mylne jest więc mniemanie, że pasteuryzacja długotrwała zmienia skład mleka i zmniejsza jego własności odżywcze. Nawet tak bardzo wrażliwe substancje, jak witaminy, mające niezmiernie różne znaczenie dla organizmu ludzkiego, wytrzymują pasteuryzację.

Rozróżniamy w mleku trzy rodzaje witamin: A. B. i C.: przeciwrachityczne, przeciwneurotyczne i przeciwgnilcowe.

Z tych trzech rodzajów giną przy pasteuryzacji tylko witaminy C. (przeciwgnilcowe). **Mimo tego w Ameryce w niektórych miastach i stanach pasteuryzacja jest obowiązkowa, gdyż Amerykanin wychodzi z założenia:** — bezpieczeństwo przedewszystkiem. Witaminę C. można uzupełnić pijąc sok cytrynowy, pomarańczowy lub spożywając surowe jarzyny. Otrzymując obecnie do spożycia surowe mleko do domów — dość często otrzymujemy równocześnie żywe hodowle tyfusu, gruźlicy lub innych zarazków, a przecież dużo osób uważa mleko niegotowane za smaczniejsze, a gospodynie często zbierają śmietankę przed zagotowaniem i używają jej potem, jako zaprawę do sałaty, harbaty, kawy, i t. p.

Czyż nie lepiej otrzymać mleko pewne, zdrowe, jakim jest mleko pasteuryzowane, choć i ono posiada pewne wady, a mianowicie jest zdatne do użytku do 24 godzin od pasteuryzacji, a trzymane w temperaturze niskiej a więc na lodzie do 36 godz. z powodów następujących:

W mleku spotykamy bakterje kwasu mlekowego oraz bakterje peptonizujące. Oba gatunki giną po pasteuryzacji, jednak pozostają w mleku zarodki bakt. peptonizujących, które rozwijając się w ciągu 48 godzin, rozkładają białko, zawarte w mleku, na substancje trujące. Stąd w porze letniej spotykamy się z licznemi zachorzeniami, szczególniej u dzieci, stąd tak wielka śmiertelność w porze letniej wśród niemowląt żywionych mlekiem wogóle niepasteuryzowanem, w którym białko zostało rozszczepione.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że i mleko pasteuryzowane używać można bezkarnie tylko w ciągu 24 godzin po pasteuryzacji, gdyż później może być ono szkodliwe.

Pożądanem, a nawet koniecznem byłoby, żeby Zagłębie skorzystało ze zdobyczy doświadczeń naukowych w tej dziedzinie, **ponieważ wprowadzenie pasteuryzowanego, lecz tu na naszym terenie mleka, kontrolowanego** przez miejski zakład badania żywności, dawałoby konsumentowi całkowitą pewność przed zakażeniem i zatruciem.

Dla kupiectwa miejscowego branży mlecznej jest to wdzięczne pole do pracy. Wszak wszystkie konferencje krajowe, poświęcone zagadnieniom zaopatrywania ludności w dobre mleko, jako postulat nieodzowny stawiały konieczność dążenia do wprowadzenia na rynek mleka pasteuryzowanego. Takie uchwały podjęte były na konferencjach: dnia 23 marca 1933 w Warszawie, zorganizowanej przez Związek Pań Domu; dnia 18 maja rb. w Sosnowcu przez Związek Pań Domu oddział w Sosnowcu, dnia 14 czerwca rb. w Warszawie, zorganizowanej przez Związek miast oraz także postulaty przyjęte zostały przez sekcję lekarzy higjenistów XIV zjazdu lekarzy i przyrodników w Poznaniu we wrześniu rb.

Mleko paseuryzowane może zastąpić tak zwane mleko pełne-wyborowe.

C. L.

PROGRAM RADJOWY

„WITOLORAUDA" — W RADJO.

Dnia 16 b.m. o godz. 20 nadaje rozgłośnia warszawska piękne sceny liryczne pt. „Witolorauda", napisane przez Stanisława Moniuszkę do słów J. Kraszewskiego. Wykonawcami będą: Chór „Harfa" pod dyrekcją Wacława Lachmana, Helena Lipowska i Zygmunt Mossoczy. Teksty łączące słowne (mówione) przypomni Józef Śliwicki.

KKONCERT MUZYKI LEKKIEJ Z UDZIAŁEM OLGI KAMIEŃSKIEJ.

Dnia 16 b.m. o godz. 21.15 w wieczornym koncercie muzyki lekkiej weźmie udział znana odtwórczyni nastrojowych piosenek, obdarzona pięknym, niskim głosem altowym Olga Kamieńska, która odśpiewa ze swego nowego repertuaru — jak „Na maleńkiej wyspie". „Beztroskie tango", „Tak jak chcesz" i inne.

ŚRODA 15 LISTOPADA 1933 R.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.40 — Wiadomości o eksporcie polskim. 11.50 — Wiadomości bieżące 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka. 12.35 — Wiadomości meteorologiczne. 12.38 — Muzyka. 15.25 — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.30 — Wiadomości gospodarcze. 15.40 — Trio J. Brahmsa w wyk. Bronisława Szulca (waltornia), Róży Benzefowej (fortepiam) i Józefa Kamińskiego (skrzypce). 16.10 — Program dla dzieci: Opowiadanie St. Beylinówny p.t.: „Czem jesteś synku?"; piosenki; „A to zgadniecie" — wesoła audycja w oprac. H. Ładosza. 16.40 — Skrzynka pocztowa 16.55 — Arje i pieśni w wyk. Walentyny Walewskiej — sopr. 17.20 — Recital fortepianowy Eugenji Melman - Ciechanowskiej. 17.50 Muzyka. 18.00 — „O umiędzynarodowieniu łaciny" — wygł. prof. Tad. Zieliński. 18.20 Muzyka. 18.45 — „Sylwety akademików literatury VI Karol Hubert Rostworowski" — wygł. p. Stanisław Miłaszewski. 19.00 — Rozmaitości. 19.10 — Dr. Antoni Wieczorek: „Kamera minjaturowa, jej wpływ i znaczenie w rozwoju współczesnej fotografji". 19.25 Feljeton literacki p.t. Maszyna a poezja" — wygł. dr. Tadeusz Makowiecki 19.40 — Wiadomości sportowe. 20.00 — Przemówienie z okazji 15-lecia niepodległości państwa polskiego p.t.: „Skarb i finanse" — wygł. min. Wład. Zawadzki. 20.15 — Godzina muzyki lekkiej w wyk. Sławy Orłowskiej — śpiew, Leona Łuskino — piosenki, oraz Wawrzyńca Żywolewskiego — gitara. 21.15 — Feljeton p.t.: „Królowie polscy w pieśni bałkańskiej" — wygł. p. Witold Bunikiewicz. 21.30 Recital skzypcowy Roberta Soetensa. 22.15 — Muzyka taneczna z kawiarni „Adria" w Warszawie. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

PP. Klarner i Madejski

OGLĄDALI ROBOTY W DĄBROWIE.

W ubiegły poniedziałek władze Funduszu Pracy, mianowicie prezes inż. Klarner i naczelny dyrektor poseł Madeyski, w drodze powrotnej z konferencji w Katowicach, wstąpili do Dąbrowy, gdzie oglądali roboty, finansowane przez Fundusz Pracy. Przedstawiciele Funduszu Pracy po zlustrowaniu robót drogowych, zwiedzili szczegółowo budowę małych domków na Staszicu, a następnie park miejski na Zielonej, zaznajamiając się z całokształtem robót. Wynik lustracji był dodatni i p. prezes Klarner przyrzekł udzielić Dąbrowie pomocy finansowej na prowadzenie pewnych robót również w sezonie zimowym, dzięki czemu pewna ilość bezrobotnych byłaby zatrudniona także i podczas zimy.

—o—

× **POŚMIERTNE ODZNACZENIE.** Ś. p. posterunkowy Ludzik z posterunku PP. w Kazimierzu, zabity przez bandytów Knapika i Miszczyńskiego, podczas napadu w pierwszych miesiącach rb. na posterunek policji, został odznaczony w dniu święta niepodległości krzyżem zasługi za dzielność.

× **OPŁATY W SZKOŁACH.** Władze państwowych szkół średnich przypominały uczniom i rodzicom, iż dnia 20 listopada rb. przypada prekluzyjny termin uiszczania półrocznej taksy administracyjnej. Opłata wynosi 110 zł. Przypomnieć należy, że z ulgowej opłaty administracyjnej w państwowych szkołach średnich w wysokości 50% pełnej opłaty korzystać mogą dzieci czynnych funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych, o ile wykazują dostateczne postępy w naukach i dobre sprawowanie z zastrzeżeniem, że rodzice nie posiadają znaczniejszego majątku.

× **NOWY DZIENNIK URZĘDOWY.** Ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta R. P. o wydawaniu nowego dziennika urzędowego p. n. „Dziennika teletechnicznego". W dzienniku tym ogłaszane będą wszystkie taryfy pocztowe, telegraficzne i radjowe.

× **W SPRAWIE REGULACJI PŁAC NA KOPALNI „LIPNO"** odbędzie się konferencja w piątek dnia 17 bm. w Inspektoracie pracy w Sosnowcu. Odpowiedni materjał został już zebrany i prawdopodobnie konferencja piątkowa doprowadzi do zlikwidowania zatargu.

× **CECH KRAWCÓW W DĄBROWIE GÓRNICZEJ,** obejmujący okręg Zagórze, gm. Olkusko - Siewier. zaprasza wszystkich krawców i krawczynie na zebranie ogólne, które odbędzie się dnia 19 listopada r. b. ogodz. 15 w Stowarzyszeniu rzemieślniczem, ul. Kościuszki 27. Obecność wszystkich członków konieczna, sprawy ważne. **Zarząd Cechu.**

× **W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA BOCZNICY KOLEJOWEJ ZĄBKOWICE — GRODZIEC.** Unja polskiego przemysłu górniczo - hutniczego w Katowicach wystąpiła do Funduszu Pracy z memorjałem, wskazującym na konieczność przedłużenia bocznicy kolejowej Ząbkowice — Grodziec i połączenia jej ze stacją Brzeziny Śląskie. Uznając w całej rozciągłości słuszność powyższego postulatu, Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu ze swej strony poparła stanowisko Unji, zaznaczając, iż roboty te dla przemysłu węglowego Zagłębia Dąbrowskiego uważa za jedne z najpilniejszych. W ten sposób bowiem Zagłębie Dąbrowskie otrzyma połączenie drogą bezpośrednią z uruchomioną magistralą kolejową Śląsk — Gdynia.

Nie było się czem chwalić.

Na marginesie sprawozdań samorządowych.

Przed kilku dniami w „Expresie Zagłębia" ukazały się szkicowe sprawozdania z gospodarki samorządów Zagłębia. O ile Magistrat Sosnowca i Czeladzi podały swój dorobek od czasu odzyskania niepodległości, t. j rozpoczęcia gospodarki samorządowej w wolnej ojczyźnie, Magistraty Będzina i Dąbrowy uprościły sobie zadanie, podając pierwszy dane z okresu ostatnich 3 lat, t. j. z czasu gospodarki komisarycznej, a drugi z czasu ostatniego zarządu miasta. O ile jeszcze w sprawozdaniu Magistratu Dąbrowy są różne dane, dotyczące gospodarki tego miasta w okresie od 1929 do 1933 r., to sprawozdanie Magistratu Będzina przedstawia się wręcz niesamowicie, gdyż wspomniano tylko o budowie szkoły i kanalizacji, dyskretnie pomijając fakt, że inwestycje te finansowane są przez Fundusz Pracy, a pozatem nadmieniono o redukcji wydatków, z których najważniejsze dotyczą oszczędności na kosztach leczenia chorych umysłowo i wydatkach na kolonje letnie dla młodzieży szkolnej.

Jest się istotnie czem chwalić. Wszak w tym zakresie są bardzo duże możliwości. Jeżeli chodzi o chorych umysłowo, to zdarza się po wsiach, iż nieszczęśliwych tych wiążą na łańcuchach i gdyby Magistrat poszedł za tym przykładem, koszty leczenia spadłyby do minimum. To samo można powiedzieć o wydatkach na kolonje letnie dla młodzieży I tutaj można wydatki sprowadzić na wet do symbolicznej złotówki, a jak na tem młodzież wyjdzie, to już nikogo nie obchodzi.

I takie sprawozdania podaje się do publicznej wiadomości, chyba w tem celu, aby społeczeństwo nabrało właściwego pojęcia o wartości gospodarki rządów komisarycznych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

15 Środa

Dziś Leopolda
Jutro Edmunda
Wschód słońca 6 m. 57.
Zachód „ 16 m. 1.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Martwy dom. pinka Rejnholcowa.
EDEN: Serce olbrzyma.
PALACE: 12 krzeseł.

BĘDZIN

APOLLO: Żółty książę. — Bezprawie Zachodu.
NOWOŚCI: Uśmiech szczęścia. — Dziecięca gra.

DĄBROWA

WANDA: King Kong.
ARS: King Kong.

ZAWIERCIE.

STELLA: Światła i cienie mił...

—o—

× **OSOBISTE.** W dniu wczorajszym p. starosta powiatowy w Będzinie doręczył p. dyr. inż. Stanisławowi Waligórskiemu z Sosnowca nadany mu przez rząd republiki Francuskiej srebrny medal za dzielność i odwagę.

× **NOWY POSEŁ.** W miejsce zmarłego pos. Ant. Piekarskiego wchodzi do Sejmu z listy BB. nowy poseł Wojciech Byczyński, inspektor Kasy chorych w Sosnowcu.

× **JEDNOLITA OPŁATA ZA TELEGRAMY.** Minister poczt wydał nowe rozporządzenie, usprawniające obsługę telegraficzną. Ustanowiono stałą taryfę opłat za wszelkie rodzaje telegramów. Ponieważ w niektórych miejscowościach depesze nadchodziły z opóźnieniem z powodu niedokładnego oznaczenia przez nadawcę miejsca zamieszkania adresata, przeto Ministerstwo poleciło przyjmować blankiety depeszowe tylko z dokładnie określonym adresem.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w środę po cenach najniższych teatr miejski w Sosnowcu daje doskonałe widowisko śpiewno-taneczne p.t. „UŁANI, UŁANI". Jest to zbiór inscenizowanych pieśni wojskowych starych i nowych. W przygotowaniu reżyserskiem p. Adama Mikołajewskiego dalszy ciąg „Marjusza" komedja w 4-ch aktach M. Pagnola p.t. „FANNY". Początek przedstawień punktualnie o godz. 20.15. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja.

REPERTUAR.

Środa dnia 15 b.m. o godz. 20.15 „Ułani, ułani" po cenach najniższych — parter 1 zł. amfiteatr i galerja 50 gr.

Czwartek dnia 16 b.m. godz. 20.15 „Marjusz" po cenach zniżonych.

—o—

Teatr Polski w Katowicach

„PIENIĄDZE TO JEDNAK NIE WSZYSTKO"

W czwartek dnia 16 b.m. ukaże się na scenie teatru polskiego nowa, oryginalna niezmiernie interesująca sztuka reportażowa W. Bus-Feketego p.t. „Pieniądz to jednak nie wszystko". Teatr polski wystawia tę sztukę jeden z pierwszych. Teatr Letni w Warszawie ubiegł go zaledwie o kilka dni. „Pieniądz to jednak nie wszystko" — jest nawskroś współczesnem dziełem scenicznem nie pozbawionem głębszych aluzyj społecznych, które jednak nie pasują akcji żywej, urozmaiconej, pełnej swoistego humoru.

REPERTUAR

Środa 15 b.m. Wielki koncert symfoniczny staraniem konserw. muzycz. w Katowicach.

Czwartek 16 b.m. „Pieniądze to jednak nie wszystko" premjera.

Sobota 18 b.m. „Pieniądze to jednak nie wszystko".

Niedziela 19 b.m. godz. 12 w południe poranek Leo Fuchsa, godz. 16 „Odsiecz Wiednia" (Sprzedane dla Katolickiego Tow. Polek) wiecz. „Moja głupia mamusia".

—o—

× **PIERWSZY ŚNIEG.** Podanie ludowe głosi, iż św. Marcin przybywa zwykle na białym koniu. Podanie nie zawsze musi się sprawdzić, w każdym razie nie jest ono dalekie od prawdy, gdyż ubiegłej nocy spadł dość obfity śnieg, który jednak rano stopniał. Pierwszy ten śnieg wskazuje. iż wkraczamy w okres zimowy.

KOMUNIKATY

═ **Z TOW. MUZYCZNEGO W DĄBROWIE.** W piątek dnia 17 b.m. o godz. 8 wiecz. w lokalu resursy miejscowej, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Tow. muzycznego w Dąbrowie, z następującym porządkiem obrad: Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów, odczytanie protokółu, srawozdanie z działalności zarządu i kasowe, wybór członków zarządu, komisji rewizyjnej, oraz komisji artystycznej, wreszcie wolne wnioski.

═ **Z TOW. PRZECIGRUŹLICZEGO.** W piątek dnia 17 b.m. o godz. 7 wiecz. w sali Rady miejskiej w Dąbrowie, odbędzie się organizacyjne zebranie lokalnego komitetu dni przeciwgruźliczych.

═ **POSIEDZENIE SEKCJI P. W. i W. F.** miejskiego komitetu w Sosnowcu odbędzie się w piątek dnia 17 b.m. o godz. 7 wiecz. w sal Rady miejskej.

Zabiegi operacyjne

W ŚWIETLE NOWYCH PRZEPISÓW.

Rozporządzenie wykonawcze ministra opieki społecznej do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej, które ukaże się w dniach najbliższych, zawiera m. in. postanowienia, dotyczące dokonywania zabiegów operacyjnych.

Rozporządzenie Prezydenta ustala, że lekarz może dokonać zabiegu operacyjnego tylko za uprzednią zgodą chorego lub jego prawnego zastępcy, wyjąwszy przypadki, gdy życiu chorego zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo, a zabieg dokonany ma być poza obrębem zakładu leczniczego. Rozporządzenie wykonawcze przewiduje, że zgoda na wykonanie zabiegu operacyjnego powinna być wyrażona w obcności przynajmniej jednego świadka, lub też stwierdzona na piśmie. Ustala ono również, że lekarz dokonywujący zabiegu operacyjnego, lub spędzenia płodu, obowiązany jest wszelkie dokumenty, na których zasadzie dokonał zabiegu, przechowywać przez lat pięć.

—o—

× **KOŁO WYCHOWANKÓW SZKOŁY POWSZECHNEJ NR. 14 W MILOWICACH** urządziło w dniach 11 i 12 bm. uroczystą akademję dla uczczenia 15-lecia niepodległości. W programie było przemówienie p. Bilowicza, melodeklamacja, występ chóru pod dyr. p. R. Malca, deklamacje, inscenizacja piosenki żołnierskiej oraz obrazek wiejski w 5 odsłonach pt. „Bolszewicy pod Warszawą“ reż. p. Ludzińskiej. Impreza wypadła imponująco, dzięki przychylności p. reż. Ludzińskiej, p. inż. Wieczorkiewicza, prel. p. Bilowicza, kier. Milczewskiego, dyr. chóru p. Malca i p. Halamy. Należy również podnieść zasługi prezeski Koła H. Jelonkiewiczówny, która poświęca wiele trudu, aby pracę w Kole postawić na należytym poziomie organizacyjnym.

× **STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA PIASKACH** obchodziło w ub. niedzielę podwójną uroczystość: 15 rocznicę odzyskania niepodległości i święto św. Stanisława Kostki. Z racji tej odbyła się wieczorem w lokalu SMP. uroczysta akademja, złożona z dwóch części. Na część I złożyły się: zagajenie — prezes St. Jakubowski, referat — p. Nowak, poczem chór członków odśpiewał hymn Stowarzyszeń. Deklamacje i utwory symfoniczne. W części drugiej p. Krzyżyk wygłosił referat o niepodległości. Orkiestra pod batutą p. M. Serafina odegrała hymn narodowy. Ponadto pp. Kaczmarczyk, Lipski, Ociepka odegrali rewję pt. „Humor piaskowski“ pióra p.. St. Krzyżyka. Całość dopełniły popisy muzyczne, z których wyróżnić należy „Polskie kwiaty“ odegrane przez p. Z. Cichonia i A. Tuszyńskiego na fisharmonji i skrzypcach.

× **POCZTA W ŚWIĘTA.** Począwszy od 19 listopada rb. wydawane będą w niedziele i ustawowe dni świąteczne, oprócz uroczystych dni świątecznych, przesyłki polecone posiadaczom skrytek i przegródek pocztowych oraz przesyłki listowe „poste-restante“ we wszystkich urzędach i agencjach pocztowo - telegraficznych.

× **UPOSAŻENIE SOŁTYSÓW.** Ministerstwo spraw wewn. opracowało projekt rozporządzenia o wynagrodzeniu sołtysów. Projekt przewiduje, iż przy odległości siedziby sołtysa od urzędu gminnego nieprzekraczającej 5 km. i przy liczbie ludności od 50 do ponad 3000 wynagrodzenie sołtysów wynosić będzie od 7 do 50 zł. miesięcznie. Przy liczbie ludności do 50 osób wynagrodzenie sołtysa wynieść ma 5 zł. miesięcznie. Przy odległości siedziby sołtysa od urzędu gminnego, wynoszącej od 5 do 10 km. wynagrodzenie sołtysa będzie podwyższone o 5 do 10%, a przy odległości ponad 10 km. 10 względnie 20%. W gromadach na skomasowanych gruntach powyższe stawki wynagrodzenia mogą być podwyższone o dalsze 10%. Sołtysowi, delegowanemu służbowo do miasta powiatowego, odległego ponad 10 km. od siedziby sołtysa, przysługuje z funduszu gminy djeta w wysokości 4 zł. dziennie oraz zwrot kosztów podróży. Uposażenie sołtysów płatne jest z dochodów gromadzkich. Gdy gromada nie posiada na ten cel dostatecznych środków, uposażenie sołtysa pokryje się z funduszów gminnych.

Jeszcze tramwaj nie ruszył

a już ma niedomagania.

Dziś nareszcie po długotrwałych oczekiwaniach przybywa do Sosnowca specjalna komisja w liczbie 7 osób, celem obejrzenia nowej linji tramwajowej od walcowni milowickiej do mostu na ul. 1 Maja.

W związku z zapowiedzianym przyjazdem komisji odbywała się wczoraj próbna jazda tramwajów na całym nowym odcinku.

Warto też przy okazji zwrócić uwagę na pewne niedomagania nowozbudowanej linji tramwajowej. Linja ta biegnie, jak wiadomo, od walcowni ulicą Piłsudskiego, następnie Sienkiewicza, poczem skręca na ul. Mościckiego, przebiega koło kościoła, potem ul. Małachowskiego i 1 Maja do mostu. Poważne zastrzeżenia budzi przeprowadzenie linji na ul Mościckiego obok kościoła.

W dniu święta niepodległości, gdy w czasie nabożeństwa w pobliżu kościoła na ulicy stał pułk artylerji, przechodnie mimowoli zadawali sobie pytanie, jak to będzie wówczas, kiedy ruszą tramwaje. Którędy to one będą jeździły w takim dniu uroczystym jak święto niepodległości, kiedy przed kościołem będzie się formował pochód? A przecież wciągu roku mamy niejedną uroczystość religijną albo narodową. Zresztą każdy liczniejszy kondukt pogrzebowy wstrzyma tramwaj w biegu, bo ulica jest wąska, a linja biegnie zygzakowato. Wydaję się więc nam, że przeprowadzenie linji tramwajowej na ul. Mościckiego przy kościele nie było fortunnym pomysłem i kto wie, czy się w przyszłości nie okaże, iż należy linję przeprowadzić do końca ul. Sienkiewicza albo lepiej jeszcze ulicą Małachowskiego wprost od ul. 3 Maja.

Przyjazd komisji dowodzi, że już może lada dzień ruszą tramwaje. Nareszcie mieszkańcy Starego Sosnowca będą mieli ułatwioną komunikację, za to mieszkańcy Sielca pewnie jeszcze długo poczekają na tramwaje, bo budowa mostu na Przemszy idzie kulawo. Przy budowie tej pracuje zaledwie kilku robotników, ale za to roboty tak są prowadzone, że do Sądu okręgowego i z powrotem jest przejście bardzo utrudnione, żeby nie powiedzieć, że go wogóle jakby nie było.

Możeby w dniu pobytu komisji zwrócono i na to uwagę, aby zanim doczeka tatka latka i komunikacji tramwajowej — teraz narazie była przynajmniej komunikacja dla pieszych.

Współwłaściciel huty Teps

przekezany do dyspozycji władz śledczych.

Głośną już w całem Zagłębiu jest sprawa huty szklanej „Teps“ w Strzemieszycach. Współwłaściciele huty zalegali zazwyczaj z wypłatą mizernych zarobków robotniczych i na tem tle dochodziło do częstych zatargów a nawet strajków.

Naskutek interwencji Inspektoratu pracy **dyrekcja fabryki obiecała wypłacić robotnikom zaległe zarobki do dnia 1 listopada r.b.** Tymczasem, pomimo obietnic, wypłacono tylko zaliczki.

Gdy inspektor pracy wszczął kroki o pociągnięcie współwłaścicieli huty do odpowiedzialności za złośliwe zaleganie z wypłatą zarobków, **ogłoszona została upadłość huty, a ponad 100 robotników pozostało bez pracy i środków utrzymania.**

Po ogłoszeniu upadłości fabryka została opieczętowana.

Ponieważ w fabryce ne było ksiąg handlowych, a od nieobecnych współwłaścicieli nie można było otrzymać żadnych wyjaśnień, kurator masy upadłości zwrócił się z odpowiednią skargą do prokuratora.

Wczoraj w związku z tem **został zatrzymany przez wydział śledczy z polecenia prokuratora jeden z współwłaścicieli huty Dawid Fink**, przebywający od przeszło dwóch lat w Sosnowcu (Małachowskiego). W godzinach popołudniowych zatrzymanego Finka przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Jak się dowiadujemy Inspektorat pracy czyni obecnie usilne starania, aby huta została jaknajszybciej uruchomiona przez masę upadłości aby pokrzywdzeni robotnicy mogli znaleźć pracę.

Oszalał z nędzy.

Niezwykła walka w Czeladzi.

Wczoraj Czeladź była widownią niezwykłej walki policji z szaleńcem uzbrojonym w grubą okutą laskę który przedtem jeszcze poturbował dotkliwie szereg osób.

Nieszczęśliwym który nagle stracił rozum jest 28-letni Paweł Mazur zamieszkały przy ul. Bytomskiej w domu p. Nieszporka, ojciec dwojga nieletnich dzieci, mający na utrzymaniu również rodziców. Co było powodem strasznej choroby?... Mazur pracował na jednej z kopalń śląskich jednak w czasie ostatnich masowych redukcyj i on wraz z wielu innymi stracił pracę. Z chwilą tą, stracił i spokój, do domu wkradła się bowiem nędza, czemu w żaden sposób nie mógł poradzić biedny bezrobotny Czynił on rozpaczliwe wysiłki celem zdobycia pracy, jednak bezskutecznie, co podziałało na niego fatalnie Zaczął on zapadać na zdrowiu, a w ostatnich dniach zauważono u niego niepokojące zmiany.

Wczorajszej nocy, w chwili gdy rodzina pogrążona była w głębokim śnie, przyszedł nagle pierwszy atak szału, nieszczęśliwy zerwał się z łóżka zdemolował urządzenie, a rodzinę dotkliwie pobił. Warjata zamknięto w mieszkaniu. Rano uległ on drugiemu o wiele niebezpieczniejszemu atakowi w czasie którego wypadł na ulicę i każdego napotkanego przechodnia bił laską. Jednego ze sprzedawców gazet szaleniec zbił do utraty przytomności i tylko z trudem uszedł on z rąk warjata, ocalając życie. Pewien napadnięty zmuszony był bronić się rewolwerem przed szaleńcem.

Ogółem ofiarą szału nieszczęśliwego, padło 10 ludzi, których oddano pod opiekę lekarską.

Gdy na miejscu zjawiła się wezwana policja szaleniec wpław dostał się na wyspę obok garbarni „Czeladzianka“ i grożąc rzucaniem granatów, nie pozwolił zbliżyć się nikomu.

Policja na łodziach otoczyła szaleńca, którego w końcu udało się obezwładnić i umieścić w izbie dla umysłowo chorych.

Kary nie podlegają zwrotowi

ZASADNICZE ORZECZENIE N. T. A.

Najwyższy Trybunał administracyjny wydał zasadnicze orzeczenie w sprawie zwrotu kar za zwłokę podatków w wypadku nadpłacenia podatku. Jedna z firm przemysłowych wystąpiła przeciwko decyzji Ministerstwa skarbu odmawiającej zwrotu kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych nadebranych w związku z przymusowem ściągnięciem zaliczki na podatek majątkowy. Ponieważ w podatku majątkowym powstała nadpłata, którą następnie podatnikowi zwrócono, podatnik żądał również zwrotu sosunkowej części kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych. N. T. A. ogłosił wyrok (za nr. 7146-33) uznający, że nadpłaty w karach za zwłokę w uiszczaniu zaliczek na podatek majątkowy nie podlegają zwrotowi, ponieważ ustawa uznaje zaliczkę jako wpłatę obowiązkową.

—o—

Niejasna sprawa

URLOPÓW PRACOWNICZYCH.

W związku z wejściem w życie z dn. 1 lipca 1934 r. kodeksu zobowiązań z dnia 27 października 1933 r. nasuwają się wątpliwości w kwestji urlopów pracowniczych.

Mianowicie art. 465 tego kodeksu ustala, że „pracownikowi, dla którego stosunek pracy stanowi wyłączne lub główne źródło utrzymania, pracodawca po rocznem trwaniu stosunku obowiązany jest corocznie udzielać w terminie przez siebie oznaczonym urlopu tygodniowego“. Przepis ten pozostaje w sprzeczności z ustawą z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, znowelizowaną 22 marca rb., która przewiduje dla pracowników umysłowych po 6 miesiącach pracy urlop dwutygodniowy, po roku urlop czterotygodniowy, dla pracowników fizycznych zaś po roku pracy urlop 8-dniowy, a po 3 latach — 15-dniowy.

Art. 3 przepisów, wprowadzających kodeks zobowiązań, ustala m. in., że pozostają w mocy ustawy o ochronie pracy, wobec czego utrzymane zostają również postanowienia wymienionej ustawy o urlopach.

Należy oczekiwać, że sprawa ta, obchodząca żywo ogół pracowniczy, wyjaśniona zostanie przez miarodajne czynniki.

—o—

× **O UPOSAŻENIE NAUCZYCIELI.** W kołach nauczycielskich rozeszły się pogłoski, że dwie trzecie ogółu nauczycieli publicznych szkół powszechnych miałoby być zaliczonych do IX i X grupy uposażeniowej. Związki zawodowe nauczycieli są zdania, że projektowane uposażenie większości nauczycielstwa szkół powszechnych nie odpowiada warunkom jego pracy. Związki nauczycielskie zamierzają podjąć interwencję u władz, zabiegającą o zaszeregowanie nauczycielstwa do lepiej płatnych grup uposażeniowych.

× **NOWE 10-ZŁOTÓWKI Z PODOBIZNĄ TRAUGUTTA.** Ukazały się w obiegu nowe srebrne monety 10-złotowe, wypuszczone w celu upamiętnienia 70-ej rocznicy powstania styczniowego. Nowe monety będą bite w listopadzie i grudniu rb. Na jednej stronie monety widoczna jest podobizna dyktatora powstania oraz napis „Romuald Traugutt“ i daty 1863—1933. Druga srona identyczna jest z innemi rodzajami monet 10-złotowych.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne i inne: dur brzuszny— 4, dur plamisty — 1, płonica — 8, błonica — 4, róża — 2, gruźlica — 7.

× **AMATOR LITERATURY.** Onegdaj przytrzymano za kradzież przesyłek dziennika „Il. Kurjer Codz.“, „Detektyw“ i „Tempo dnia“ dokonaną w pociągu na przestrzeni pomiędzy Szopienicami a Katowicami, Ptasia Franciszka z Dąbrowy Górniczej, któremu skradzione dzienniki odebrano. Przytrzymany przekazany został władzom sądowym w Katowicach.

× **ZE SKLEPU** Antoniego Jeznacha w Sosnowcu (Nowa 22) skradziono w nocy z ub. poniedziałku na wtorek 50 zł. gotówką oraz różne artykuły. Poszkodowany oblicza swe straty na 332 zł.

Katastrofa kolejowa
W SOSNOWCU.

Podczas przetaczania wagonów na dworcu kolejowym w Sosnowcu uległo wykolejeniu sześć wagonów-węglarek, które uległy uszkodzeniu.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt ze służby kolejowej nie odniósł szwanku. Tor nie został uszkodzony.

Symulowali napad
PO PRZEGRANIU PIENIĘDZY.

Dwaj ślązacy Wilhelm Kuczka z Kończyc i Alojzy Filipczyk z Świętochłowic, przechodząc onegdaj koło kolonji Radocha w drodze do Sosnowca, zostali wciągnięci przez kilku osobników do gry w trzy karty.

W krótkim czasie Kuczka przegrał 50 zł., a Filipczyk 15 zł. Nieznajomi po wygraniu pieniędzy szybko ulotnili się w niewiadomym kierunku.

Ograni ślązacy udali się do komisarjatu policji, gdzie złożyli oświadczenie, jakoby zostali napadnięci przez trzech nieznanych osobników, którzy napadli na nich koło Radochy i obrabowali ich.

Zarządzone przez policję dochodzenie ustaliło, że ślązacy symulowali napad po przegraniu pieniędzy w trzy karty. W wyniku pościgu ujęto oszustów karcianych Mieczysława Girasa, Lucjana Kulawika i Józefa Nieużyło, wszystkich z Sosnowca, którzy przyznali się do ogrania ślązaków.

Zatrzymanych karciarzy przekazano do dyspozycji władz sądowych, obaj ślązacy zaś odpowiadać będą za wprowadzenie w błąd policję.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

DOLA SEKWESTRATORÓW.

Na wiele przykrości narażony jest sekwestrator. Kiedy do mieszkania Icka Sołdyna (Zawiercie, Piłsudskiego 13) udali się dwaj sekwestratorzy urzędu skarbowego, Piotr Gawlikowski i Zygmunt Zamojski, celem ściągnięcia od niego zaległych podatków, Sołdyn ani chciał słyszeć o płaceniu, tłumacząc się brakiem pieniędzy.

Wobec kategorycznej odmowy, sekwestratorzy zmuszeni byli przystąpić do rewizji, celem odnalezienia pieniędzy, względnie jakiejś rzeczy, nadającej się do zajęcia. Wreszcie, kiedy po dłuższem poszukiwaniu natrafili na ukryty kożuch, Sołdyn wraz ze swą żoną Sarą i dwiema córkami Blimą i Grendlą rzucił się na sekwestratorów. Cała rodzinka poczęła im wyrywać z rąk kożuch, szarpać ich i wykrzykiwać pod ich adresem: złodzieje, bandyci...

Epilog tego zajścia rozegrał się wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. W wyniku rozprawy sąd, biorąc pod uwagę, że najbardziej „nietaktownie zachowała się Blima Sołdyn, skazał ją na 6 miesięcy więzienia, natomiast reszta oskarżonych, z braku dostatecznych dowodów ich winy, została uniewinniona.

KRONIKA ZAWIERCIA

× ODZNACZENI. Proboszcz parafji Zawiercie ks. prałat Franciszek Zientara został odznaczony orderem Polonia Restituta, a komisarz miasta, wicestarosta Franciszek Langert srebrnym krzyżem zasługi.

× ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI WE WŁODOWICACH obchodzone było w ub. niedzielę b. uroczyście. Po uroczysem nabożeństwie, odprawionem w kościele parafjalnym przez ks. proboszcza Aleksandra Witczaka uformował się pochód, który z orkiestrą na czele udał się przed pamiątkową płytę, gdzie do zebranych wygłosił okolicznościowe przemówienie kierownik szkoły p. Kułach.

× KOLEJOWE P. W. W ZAWIERCIU urządziło w dzień święta niepodległości uroczystą akademję we własnej świetlicy, podczas której pp.: Smoliński, Kotela i Piechowski wygłosili przemówienia. Akademję zakończono odśpiewaniem „Roty". Po akademji słuchano audycyj radjowych.

× AKADEMJA KU CZCI ŚW. CECYLJI. Z racji przypadającej uroczystości św. Cecylji, patronki muzyków i śpiewaków w dniu 19 bm., tj. w niedzielę o godz. 11 w miejscowym kościele parafjalnym zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo. W tymże dniu o godz. 6 wiecz. w sali Domu ludowego Towarzystwo śpiewacze „Lira" urządza pod protektoratem ks. kanonika Bolesława Wajzlera uroczysta akademję z łaskawym udziałem znanej śpiewaczki (zawiercianki) p. M. Wróblewskiej z Poznania. Pozatem udział biorą chór „Liry" i orkiestra miejskiej straży.

× NAGŁY ZGON. Wczoraj o godz. 6 rano przybył do Łaz na inspekcję naczelnik odziału, Kłossek, z Częstochowy. Podczas krótkiej swej bytności, trwającej zaledwie dwie godziny, naczelnik Kłossek zasłabł nagle i w ciągu kilku minut zmarł. Przyczyną śmierci prawdopodobnie wada serca. Ciało w oddzielnym wagonie zaplombowanym przetransportowano do Częstochowy.

× ZABÓJSTWO. W restauracji Teodora Marszałka w Mrzygłodzie podczas pijatyki Zygmunt Kos z Będusza uderzył swego towarzysza 26-letniego Stefana Kułacha z Będusza butelką wódki w głowę. Cios był tak silny, że Kułach po upływie godziny zmarł. Zabójca zbiegł w niewiadomym kierunku.

Niekorzystne zjawisko
Zmniejszenie się wydobycia rud żelaznych.

W związku z występującem w ostatnich latach niekorzystnem zjawiskiem stałego i znacznego zmniejszania się wydobycia oraz spożycia krajowych rud żelaznych, Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu zwołała na dzień 10 b.m. konferencję przy udziale przedstawicieli fabryk i hut żelaznych województwa Kieleckiego i Śląskiego, rzeczoznawców górniczych oraz sosnowieckiego i śląskiego komitetu popierania wytwórczości krajowej, której zadaniem było omówienie szczegółowe wyżej wymienionego zagadnienia.

Konferencję powyższą zagaił prezes Izby St. Gadomski, poczem przewodnictwo objął radca W. Swirtum.

Jak wynika z bardzo obszernej i rzeczowej dyskusji, zmniejszanie się spożycia rud krajowych jest spowodowane w pierwszym rzędzie konkurencją bogatej co do zawartości żelaza rudy zagranicznej, np. taniej rudy szwedzkiej oraz droższej sowieckiej, która jest importowana w ramach kompensaty, dalej zastępowaniem rudy złomem żelaznym, który w obecnej chwili z powodu znacznej podaży jest tanim surowcem. W celu więc zwiększenia konsumcji krajowej rudy żelaznej, należałoby usprawnić wydobycie tejże ze złóż, dotychczas eksploatowanych, ewentualnie wynalezienie nowych złóż bogatych w rudę.

To ostatnie zagadnienie jest obecnie przedmiotem działalności istniejącego w Warszawie Towarzystwa wojenno-technicznego. Prace Towarzystwa w tej dziedzinie przedstawił szczegółowo p. inż. Ludwik Sałmanowicz, dyr. zakładów ostrowieckich, a jednocześnie członek Towarzystwa wojenno-technicznego.

Z uwagi na to, że kwestja badań geologicznych złóż rudy, jak też usprawnienia wydobycia i wzbogacenia stosunkowo niezbyt bogatych w żelazo rud krajowych wymaga szczegółowych technicznych badań, konferencja postanowiła powierzyć opracowanie techniczne planu działania, mającego na celu zwiększenie konsumcji rudy krajowej, ściślejszej komisji w następujący składzie: pp. Bielicki (Huta Katarzyna), Borkowski (Tow. B. Hantke), Holewiński (Huta Pokój), Kontkiewicz, Nietsch (Śląski Komitet Popierania Wytwórczości Krajowej), Sałmanowicz (Zakłady Ostrowieckie), Swirtun (Huta Bankowa), Wilmowski (Warszawskie Tow. Kopalń Węgla), Włodasz (Huta Falwa), Wołłeyko (Państwowa Szkoła Górn.-Hutnicza), Wygasz (Częstochowskie Tow. Górniczo-Przemysłowe), Zbyszewski (firma M. Łempicki).

Prace tej komisji prowadzone będą przy Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nowe ustawodawstwo pracy
ZNIESIENIE ANGIELSKIEJ SOBOTY I OGRANICZENIE URLOPÓW.

Z dniem 1 stycznia przyszłego roku wchodzi w życie ustawa z 22 marca o czasie pracy i urlopów pracowników umysłowych.

Przedewszystkiem zniesiona zostaje t. zw. angielska sobota. Pracodawcy będą mogli zatem albo wprowadzić 48-godzinny tydzień pracy, albo też przy 46-godzinnym tygodniu pracy wypłacać zarobki tygodniowe mniejsze o 4 procent.

Urlopy dla pracowników fizycznych będą wynosić po 1 roku pracy — 8 dni, zaś po 3 latach nieprzerwanej pracy 15 dni. W ten sposób pracodawcy zyskują podwójnie: na czasie pracy i na urlopach.

Zaznaczyć wreszcie należy, że pracownicy poniżej 18 lat życia korzystają już po roku nieprzerwanej pracy z urlopu dwutygodniowego. Prawo do urlopów mają również terminatorzy i uczniowie, nawet pracujący w zakładach, zatrudniających do 4 pracowników.

Przepisy o urlopach dla pracowników umysłowych nie ulegają zmianom.

O eksport włókienniczy do Rosji.

W najbliższych czasie rozpocząć się mają pertraktacje w sprawie nowego planu importowo - eksportowego Sowpoltorgu. W związku z tem sfery gospodarcze Łodzi zabiegają o rozszerzenie rozmiarów zakupów sowieckich w zakresie włókiennictwa. W memorjale złożonym przez izbę przemysłowo - handlową w Łodzi w Ministerstwie przemysłu i handlu podkreślono, że strona polska przy układaniu planu eksportowo - importowego Sowpoltorgu na r. 1933 chciała, aby przewidziana w kwocie 200.000 dolarów w złocie pozycja wyrobów włókienniczych obejmowała w pierwszym rzędzie gotowe wyroby oraz tkaniny i trykotaże z pominięciem surowców i półfabrykatów. Wbrew temu zakupu sowieckie objęły w 75% surowce i półfabrykaty, podczas gdy odczuwający szczególne trudności zbytu przemysł bawełniany nie uzyskał zamówień. Tego sfery gospodarcze Łodzi w planie importowo-eksportowym Sowpoltorgu na r. 1934 pragnęłyby uniknąć.

Kronika gospodarcza.

DRUGA RATA POZYCZKI NARODOWEJ przyniosła około 25 miljonów zł. gotówki. Gdyby wszyscy subskrybenci skorzystali z możliwości rozłożenia wpłat na 10 rat wpływ powinien był wynosić 22 miljony zł Jednakże pewna część subskrybentów wpłaciła nie jedną dziesiątą, lecz jedną piątą należności. W ten sposób pokryty został niedobór, wynikający stąd, że niektórzy subskrybenci drugiej raty pożyczki wogóle nie wpłacili.

KIEDY NIE PŁACI SIĘ PODATKU OD UBOJU. Minister skarbu w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych oraz rolnictwa i reform rolnych wydał rozporządzenie z dnia 30 października b.r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o podatku od uboju. Rozporządzenie to między innemi wyjaśnia, co należy rozumieć pod ubojem we własnem gospodarstwie, nie podlegającym opodatkowaniu. Za „własne gospodarstwo" nie uważa się gospodarstwa koszar, szpitali, więzień, zakładów wychowawczych, schronisk i przytułków, hoteli, pensjonatów, domów zajezdnych, jadłodajni i t.p. zakładów, otwartych do użytku publiczności, własnych gospodarstw rzeźników, masarzy, osób handlujących mięsem oraz osób, zarządzających zakładami i przedsiębiorstwami wymienionemi wyżej.

HUTA „LAURA" W PRZEDEDNIU LIKWIDACJI. Do zarządu huty „Laura" w Siemianowicach nadeszło zarządzenie dyrekcji Spólnoty Interesów, rozebrania najważniejszych części składowych walcowni grubej blachy i przewiezienia ze Siemianowic do Wielkich Hajduk do huty „Batorego" (dawnej Bismarcka). Wiadomość ta wywołała w Siemianowicach duże zaniepokojenie wśród hutników, albowiem walcownia grubej blachy jest najważniejszym oddziałem tej huty. Rozebranie walcowni jest równoznaczne z całkowitą likwidacją huty „Laura". Wprawdzie czynna jest jeszcze częściowo rurkownia i cynkownia w hucie „Laura", lecz te nie mają większego znaczenia. Hutnicy zaniepokojeni, udali się natychmiast do komisarza demobilizacyjnego z prośbą o interwencję, aby huty „Laura" w Siemianowicach nie rozbierać, lecz za wszelką cenę utrzymać ten warsztat pracy w ruchu.

STANDARYZACJA EKSPORTU WŁÓKIENNICZEGO. W związku z podjęciem pracy przez syndykat eksporterów konfekcji w Łodzi, utworzona została jednocześnie na podstawie rozporządzenia Ministerstwa przem. i handlu specjalna komisja standaryzacji eksportu włókienniczego. Komisja ta, która urzędować będzie przy Izbie przemysłowo - handlowej w Łodzi reprezentować będzie wszystkie zainteresowane w eksporcie włókienniczym czynniki, t.j. rządowe, samorządu gospodarczego oraz eksporterów odzieży. Komisja ta pracować będzie w zakresie standaryzacji eksportu w oparciu o dwie podkomisje, a mianowicie dla eksportu tkanin oraz gotowej odzieży. Jednocześnie z powołaniem do życia komisji standaryzacji eksportu włókienniczego minister przemysłu i handlu zatwierdził instrukcje działalności komisji, regulamin wewnętrzny tej komisji oraz instrukcje dla izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, dotyczące ustalania standartów eksportowych.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
Dnia 14 listopada.

Dewizy: Belgja 124.25. Holandja 359.05 Londyn 28.60—28.62. Nowy Jork 5.52. Paryż 34.86½. Praga 26.44. Szwajcarja 172.45. Sztokholm 147.75. Włochy 46.86—46.88

Obroty dewizami mniej, niż średnie, tendencja dla dewiz niejednolita Dolar w obrotach prywatnych 5.56—5.57. Rubel złoty 4.70. Dolar złoty 9.00. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 212.50, w obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 211.00—210.80.

Papery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 37.90—38.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 52.38—51.75—52.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 107.60; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.15—48.35; 5 proc konwersyjna 49.00.

Akcje: Bank Polski 79.50.

KRONIKA OLKUSZA

Swięto Niepodległości

W WOLBROMIU. W święcie niepodległości brał udział cały Wolbrom. Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada. Okolicznościowe przemówienie wygłosił na rynku p. Antoni Perkowski. Wieczorem w kinie „Czary" urządzona została akademja ze śpiewami, deklamacjami dziatwy i odegraniem sztuki p. t. „Gdy zabrzmią trąby Chrobrego" przez miejscowe koło amatorów.

W BYDLINIE. Kulminacyjnym punktem święta był pochód z kościoła pod pomnik poległych legjonistów na cmentarz w Krzywopłotach, gdzie piękne przemówienie o znaczeniu święta wygłosił kierownik szkoły z Domaniewic p. Stan. Stasik. Wieczorem w remizie straży w Bydlinie odbyła się akademja, na której wszystkie produkcje wykonała dziatwa szkolna.

W KĄPIELACH - WIELKICH. Z inicjatywy kierowniczki szkoły p. Dankowskiej odbyła się zabawa taneczna, z której zysk przenaczono na Towarzystwo popierania budowy szkół powszechnych.

W PORĘBIE-DZIERŻNEJ odbyła się akademja z udziałem dziatwy szkolnej. Przemówienie wygłosił sekretarz gm. Dłużec p. Wł. Hadt. Zespół amatorski odegrał sztuczkę „Dzień listopadowy".

× POWTÓRZENIE AKADEMJI UCZNIOWSKIEJ. Urządzona przez uczniów szkoły powszechnej nr. 1 w Olkuszu w ub. niedzielę akademja z okazji 15-lecia niepodległości, na życzenie widzów zostanie powtórzoną w sali kina „Orzeł" w dniu dzisiejszym o godz. 5 popoł. Program akademji wykonają uczniowie tej szkoły pod kierownictwem pań nauczycielek: Sagańskiej i Połotyńskiej. Salę i muzykę daje p. Bobrzecki bezpłatnie. Zysk z imprezy na kupno sztandaru szkolnego.

× PRÓBY O P.O.S. W urządzonych przez powiatowy Komitet PW i WF próbach o państwową odznakę sportową, brało udział 352 osoby, z czego zdobyło odznakę sportową 70 osób. Skład komisji stanowią pp.: prof. Rudolf (przewodniczący), lekarz powiatowy dr. Kiciarski i komendant pow. PW i WF kpt. Zwarycz. Wobec zmienionych warunków atmosferycznych, dalsze próby o POS. zostały przerwane, natomiast w najbliższym czasie utworzona zostanie pod kierownictwem prof. Rudolfa sekcja narciarska.

Z CAŁEJ POLSKI

ROZWIĄZANIE „ROZWOJU" W KIELCACH.

Władze policyjne w Kielcach rozwiązały tutejszy oddział towarzystwa „Rozwój". Majątek towarzystwa, dokumenty i t. p., znajdujące się w posiadaniu b. posła płk. Popławskiego zostały opieczętowane.

ZAMEK W GRODNIE SIEDZIBĄ PREZYDENTA.

W Grodnie czynione są gorączkowe przygotowania od przyjęcia Prezydenta R. P., przybywającego w dniu 26 bm. na uroczystości Batorowe. Stary zamek królewski w Grodnie otrzyma obecnie urzędową nazwę siedziby pana Prezydenta. Na nadzwyczajnem posiedzeniu rady miejskiej w Grodnie, uchwalono wniosek o nadanie panu Prezydentowi honorowego obywatelstwa miasta Grodna.

NA ŁONO KATOLICYZMU.

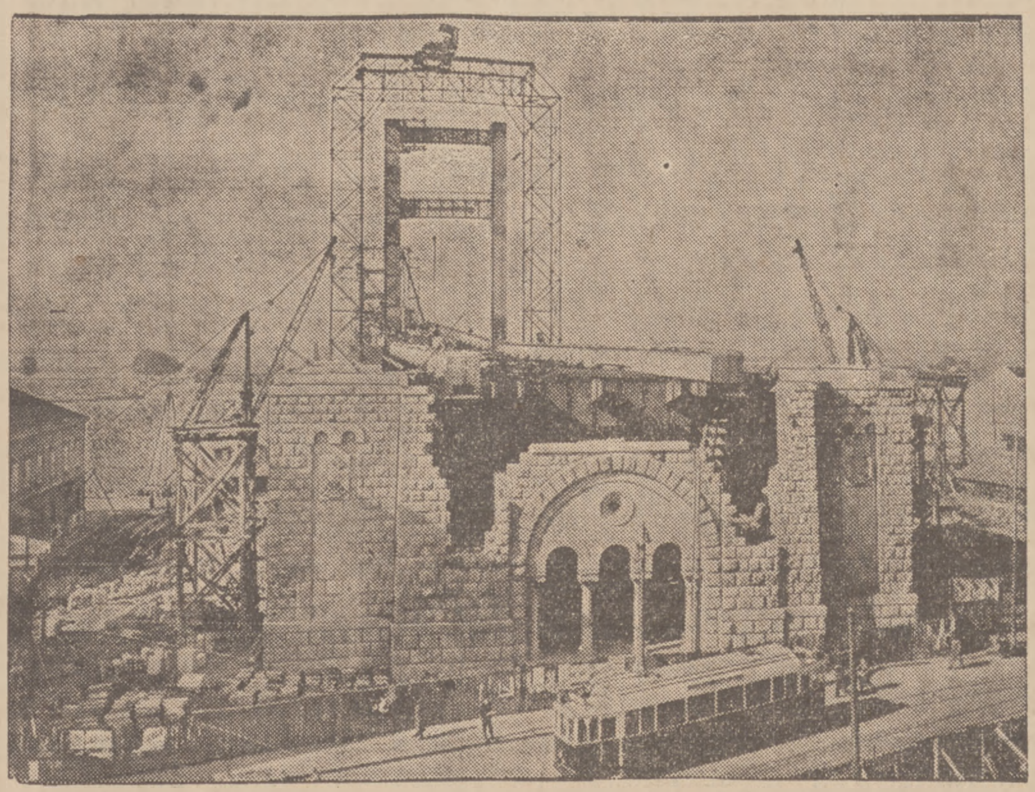
Do księdza biskupa Szelążka, rezydującego na Wołyniu, zwrócił się o przyjęcie na łono kościoła katolickiego duchowny prawosławny, ks. Konrad Ławreńczuk. Ks. biskup Szelążek zgodził się na przyjęcie duchownego prawosławnego do kościoła katolickiego. Występując z kościoła prawosławnego ks. Ławreńczuk wystosował list otwarty do metropolii prawosławnego Djonizego. W liście tym ks. Ławreńczuk pisze co następuje: „Poznawszy prawdziwą wielkość i prawdę w kościele katolickim, wolę tam być ostatnim, nawet człowiekiem świeckim, niż kapłanem prawosławnym".

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE

W czasie uroczystości 15-lecia Niepodległości i Obrony Lwowa wydarzył się podczas defilady wypadek samolotowy, który na szczęście nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych następstw. W czasie szybowania nad miastem, jeden z samolotów pilotowanych przez kaprala Fuchsa wskutek defektu w motorze zmuszony był do przymusowego lądowania. Samolot wylądował w polu między koszarami 14 p. uł. a boiskiem Hasmonea. pilot wyszedł bez szwanku, samolot został nieznacznie uszkodzony.

NIEZWYKŁA SPRAWA O ZNIEWAŻENIE ZWŁOK.

Swego czasu mieszkańcami Pruszkowa wstrząsnęła tragedja dwojga młodych: Franciszka Rosińskiego i Sabiny Sasjanowskiej. Młodzi kochali się gorąco, ale Rosiński był bez pracy i rodzice dziewczyny nie zgadzali się na związek małżeński. Kochankowie postanowili popełnić samobójstwo. Uczynili to w ten sposób, że Rosiński zastrzelił nasamprzód dziewczynę, a następnie siebie. W liście pozostawionym do rodziny kochankowie prosili, aby ich pochować razem. Na to nie zgodziło się jednak duchowieństwo i samobójców pochowano na dwóch przeciwległych krańcach cmentarza. Przyjaciele zmarłych, Felicjan Kurnicki i Mieczysław Krudny postanowili jednak zadość uczynić prośbie kochanków. W nocy zakradli się na cmentarz, wykopali trumnę Rosińskiego, a następnie przenieśli ją do grobu Sasjanowskiej. W ostatniej chwili przyłapał ich dozorca cmentarny, który doniósł o wszystkiem policji. Obu pociągnięto do odpowiedzialności z art. 169 k. k. za znieważenie zwłok. Sprawa znalazła się przed sądem grodzkim, gdzie oskarżeni skazani zostali na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary.



Nowy most nad rzeką Sawą, który połączy Belgrad z Zemlinem w jedno miasto, jest już na ukończeniu. Na zdjęciu widzimy przyczółek tego mostu w budowie.

Jak żyją żołnierze angielscy?

Anglja po zakończeniu wojny powróciła do ochotniczego systemu uzupełniania armji. Jest rzeczą zrozumiałą, że chcąc zwerbować jaknajwięcej ochotników do „stanu żołnierskiego", angielskie władze wojskowe starają się o to, aby pobyt w wojsku był jaknajponętniejszy i jaknajprzyjemniejszy dla kandydatów na żołnierzy.

Życie żołnierza angielskiego w czasie pokoju jest rzeczywiście godne pozazdroszczenia, zwłaszcza dla wielu bezrobotnych młodzieńców, znudzonych nędznym i bezczynnym trybem życia.

Żołnierz angielski otrzymuje kilka zmian umundurowania, szytego specjalnie, na miarę, dla każdego z nich; ponadto spory zapas bielizny i najrozmatsze drobiazgi, włącznie z brzytwami i mydłem do golenia. Dostaje nawet spacerową laseczkę trzcinową z metalową gałką, którą nosi na przechadzkach, gdy za przepustką wychodzi na miasto...

Koszary, w których mieszkają dzisiaj żołnierze angielscy, nie mają nic wspólnego z dawnemi ponuremi, przypominającemi więzienia, budynkami Są to komfortowe gmachy; panuje w nich wzorowa czystość i porządek Żołnierze mają do dyspozycji wygodne lokale do czytania, przyjmowania gości, różnych gier i zabaw oraz do gry na instrumentach muzycznych. Rozumie się samo przez się, że szczególną uwagę zwraca się na sporty. Tak samo rozwój umysłowy żołnierzy nie doznaje podczas pobytu w wojsku zahamowania. Istnieją specjalne szkoły żołnierskie, w których każdy żołnierz może się bezpłatnie uczyć języków, nietylko europejskich ale i azjatyckich. Po wyjściu z wojska może się to niejednemu doskonale przydać.

KOCHAJĄCY NARZECZONY.

— Pomimo perswazji i próśb rodziców, panna Ira postanowiła wyjść zamąż za pana Rysia. Pewnego razu opowiada mu, jak o to musiała walczyć.

— Mój ojciec powiedział, że dałby dziesięć tysięcy złotych, żebym ja ciebie już nigdy nie zobaczyła!

Pan Ryś zrywa się nagle z krzesła i pyta:

— Czy... czy twój ojciec jest teraz w domu?

RZECZY CIEKAWE

FORTEPIAN W UCHU.

Ucho ludzkie jest organem niezmiernie subtelnym a przytem bardziej skomplikowanym: W zasadniczej swej strukturze przypomina ono żywo pewne instrumenty muzyczne, zbudowane ręką ludzką. W wnętrzu ślimaka ucha ciągną się ponad kanałem ślimaka delikatne struny nerwów, które jak struny fortepianu są rozmaicie długie i łączą się po 3 do 6 w chóry. W dolnej części ślimaka znajdują się najkrótsze i najcieńsze dla tonów wyższych, stają się ku górze coraz grubszemi i dłuższemi, aż wreszcie w kończynie ślimaka przechodzą w najgrubsze i najdłuższe struny basowe. Ogółem rozpiętych jest w kanale ślimaka 24 tys. strun. Jeżeli zatem poza uchem rozbrzmiewa jaki ton porusza on odpowiednią strunę w uchu, podrażnia odpowiedni nerw słuchowy, który podrażnienie podaje dalej do odpowiedniego centrum mózgowego. Jeżeli zatem uderzymy na fortepianie w akord, zadrżą w uchu odpowiednie struny a w mózgu powstaje świadomość akordu.

MOZOLNA PRACA.

W 1837 r. bracia Jakób i Wilhelm Grimmowie, znani pisarze niemieccy, umówili się z pewnym wydawcą niemieckim o wydawnictwo słownika języka niemieckiego. Słownik miał obejmować siedem tomów, a bracia obliczali, że praca nad każdym tomem zabierze im rok czasu. Gdy wszakże zabrali się do niej, poglądy ich na znaczenie słownika uległy takiej zmianie, a materjały językowe tak się zwiększały, że po dwudziestu pięciu latach pracy Grimmowie dotarli zaledwie do głoski F. Po śmierci braci dalszej pracy nad rozpoczętym przez nich słownikiem podjęło się grono uczonych niemieckich pod auspicjami pruskiej Akademji umiejętności. Pomimo to jednak, że wciąż zwiększano sztab współpracowników, słownik dotychczas nie jest skończony i według obecnych obliczeń, nie będzie skończony przed 1943 r. Jedną z przyczyn takiego przeciągnięcia się pracy nad słownikiem miała być trudność, a często wprost niemożliwość odczytania pozostawionych przez braci Grimmów materjałów, pisanych własną metodą stenograficzną braci, tak, że materjały te trzeba było opracowywać nanowo.

TESEAMENTY Z PRZED LAT DWUSTU.

W archiwum miasta Szekesfehervar na Węgrzech odkryto 49 zapieczętowanych testamentów, pochodzących z lat 1740—1760. Otwarcia ich dokona burmistrz miasta, a treść poda do publicznej wiadomości sąd przy pomocy inseratów. Można się spodziewać ,że spowodują szereg procesów i zmian w posiadaniu nieruchomości. Testamenty zostaną złożone zpowrotem w archiwum. Stanowią one przedmiot zainteresowania dla znawców heraldyki, którzy spodziewają się uzupełnić na ich podstawie dzieje szeregu szlacheckich rodów.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

DZIWNY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

79

— Gdzie jest Laura? — zapytała Irena, otwierając drzwi i biorąc na ręce psiaka, który charczał ze wściekłości, nie mogąc rzucić się na inspektora.

— W kuchni — odpowiedział ten ostatni... — Przygotowuje Irmę na niespodziankę. Powrót syna...

Opowiedział jej w paru słowach o swem odkryciu.

— Powiem to ojcu — rzekła Irena, wychodząc. — To mu zrobi przyjemność.... jeżeli wogóle coś może go ucieszyć.

Po jej wyjściu Malaise powrócił do drzwi ogrodowych i oparł czoło o szybę. Zapadła noc. Poruszane wiatrem drzewa wykonywały dziwne ruchy.

Inspektor nadstawił ucha. Usłyszał z kuchni głosy, a potem stłumiony okrzyk i upadek.

„Już wie — pomyślał".

Głosy teraz było słychać wyraźnie. Zaskrzypiało krzesło na kamiennej posadzce.

Żałuje teraz pewno, że chciała mnie otruć — pomyślał Malaise.

Owrócił się i zaczął przemierzać pokój wielkiemi krokami. Zatrzymał się przed kalendarzem:

„15, 16, 17... Trzy dni straciłem w tej dziurze!"

Stracił? Ileż osób wybadał przez ten czas. Ileż zwierzeń wysłuchał. Nie, nie mógł powiedzieć, że stracił....

„Ale nie więcej wiem, niż pierwszego dnia!"

Usłyszał trzaśnięcie drzwi i czyjeś szybkie kroki.

Drżący głos Irmy wyszeptał:

— Niech panienka mu powie... Niech panienka mu powie....

Potem znowu trzaśnięcie drzwi i kroki.

Otworzyły się drzwi i weszła Laura Charon.

Bez słowa usiadła znowu w fotelu przy kominku.

— Zgaśnie, jeżeli go nie poprawimy... — rzekł Malaise.

Schylił się, wziął szczypce i poprawił ogień. Wyjął fajkę z kieszeni:

— Pani pozwoli, że zapalę?

Dziewczyna pochyliła głowę.

— Przerażająca jest jej bladość — powiedziała. — Rozumie tylko jedno, że odzyskała syna. Naturalnie zawsze wierzyła w jego niewinność...

Mówiła po cichu. Czuło się, że była wzruszona tą radością, której była zwiastunem.

— Całowała mnie po rękach i prosiła, żeby wyrazić panu jej wdzięczność....

— Nic nie zrobiłem, żeby na nią zasłużyć — rzekł inspektor.

— Ależ tak. Dla niej był pan dobry... dla niej też.....

Długa chwila milczenia.

— Prosiła żeby panu powiedzieć dwie rzeczy.

Malaise widział tylko część jej twarzy od strony ognia.

— Krótko mówiąc, dała mi klucz dla pana do rozwiązania dwóch zagadek...

— Nie przypuszczałem, że jest zdolna do rozwiązywania zagadek.... — rzekł inspektor.

— To też nie ona je rozwiązała — odpowiedziała Laura. — Ponieważ sama je stworzyła swojem postępowaniem, przypuszczała, że czyniąc panu zwierzenia, okaże panu swą wdzięczność... Nie chcąc ich opóźniać, prosiła, żebym ja je powtórzyła... Może pan w każdej chwili zażądać od niej potwierdzenia....

— Pani mnie intryguje! — zawołał.

— Przyznała mi się, że ona dołożyła manekin do rzeczy, przeznaczonych dla Hammerera. Wzięła go z głębi strychu, z lewej strony, i przeniosła na prawo do drzwi....

— Ale dlaczego to zrobiła?

— Przez przywiązanie dla mnie i dla Ireny. Myślała, że będziemy zadowolone, pozbywając się przedmiotu, który przypominał nam tyle bolesnych chwil....

— Przepraszam — rzekł inspektor. — Czyż nie mówiła mi pani przed trzema dniami, że w sześć miesięcy po śmierci pani narzeczonego Irma zniosła ze strychu woskową głowę, którą postawiła w pani pokoju? Czy i wtedy myślała, że sprawi pani przyjemność?

— Napewno nie. Przypuszczała, że wywoła to we mnie reakcję. Może spodziewała się, że w momencie złości zniszczę woskową głowę. Był to jednem słowem pewien rodzaj prowokacji...

D. c. n.



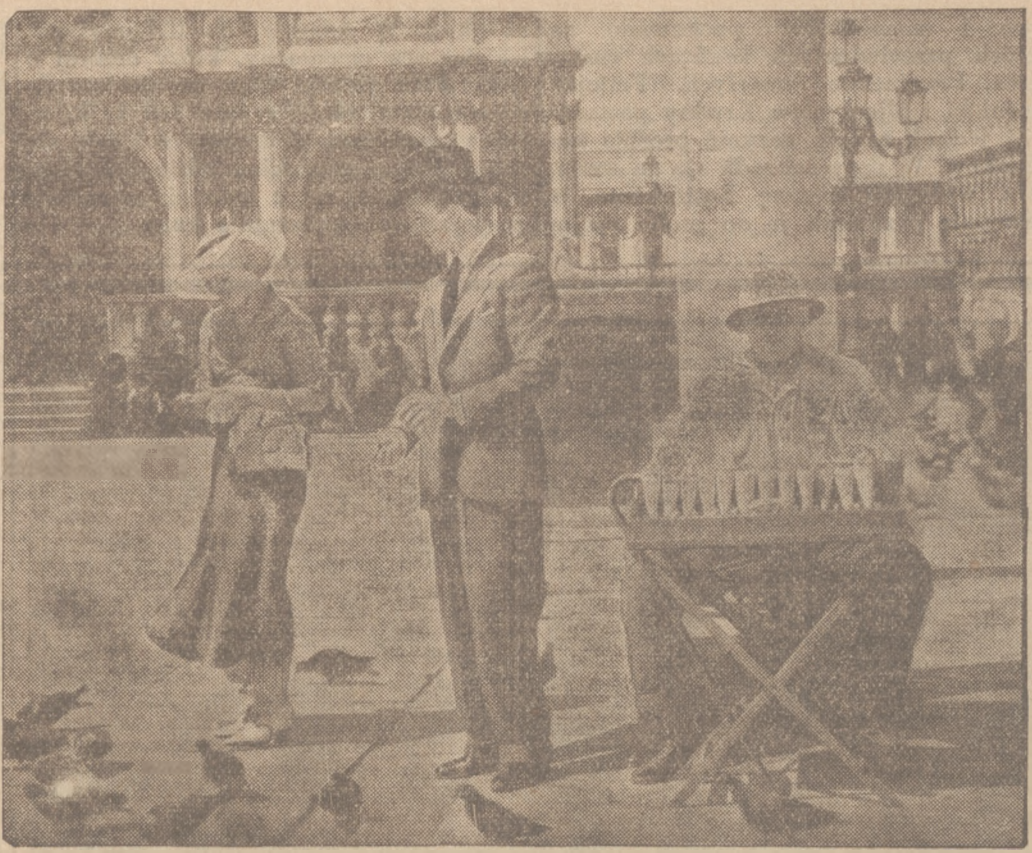
IDJOTA.

Wchodząc do saloniku, w którym żona gra na fortepianie, mąż zauważa, że w jednem z okien jest wybita szyba.

— Co się stało? — zapytuje.

— Wyobraź sobie, co za zuchwalstwo! Ledwie zaczęłam grać, nasz sąsiad rzucił w okno kamieniem!

— Co za idjota! Przecie teraz będzie jeszcze lepiej słyszał!



Scena na Placu św. Marka w Rzymie z nowego filmu „Pieśń słońca". W roli głównej tenor Volpi i Liljana Dietz.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

SANATORJUM
„Sanatol" Iwonicz. Podkarpacie D-ra Aleksiewicza. — Choroby stawów, kości, gruczołów (reumatyzm, gruźlica). — Kąpiele na miejscu. Staranne leczenie. Ceny znacznie zniżone. Prospekty za znaczkiem 30 gr. 7841

KUPNO i SPRZEDAŻ

MOTOCYKL
„Raleigh" okazyjnie do sprzedania Mazurkiewicz, Sielecka 34. Telefon 10-09. 7773

KUPIĘ
otomankę w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „otomana". 7846

MASZYNĘ DO PISANIA
Underwood, używaną, okazyjnie kupię: Inżynier Bauerertz, Sosnowiec. 7740

HERBATĘ
Szumilina
Wysockiego
Perłowa
Kiachtą
nabywamy
NAJTANIEJ
bo z pierwszego źródła w f-mie 7234
„MOHORT"
SOSNOWIEC,
3-go Maja 23. Tel. 9-17.

LOKALE

2 POKOJE
z przedpokojem na biuro w śródmieściu Sosnowca do wynajęcia od 1.12. Zgłoszenia do K. Z. pod „Śródmieście". 7838

MIESZKANIA DWUPOKOJOWE
z wszelkiemi wygodami do wynajęcia.. — Wiadomość: Sosnowiec Jagiellońska u dozorcy. 7840

ROZNE

NARTY
łyżwy, sanki najtaniej Dom Sportu Polskiego Kraków, Długa 36. — Cenniki bezpłatnie. 7842

SWETRY
damskie i dziecinne ostatnie nowości, czapki szkolne oraz duży wybór galanterji damskiej i dziecinnej poleca firma „HELENA" Sosnowiec, Modrzejowska 30, hale Rozwoju. 7844

DROBNE OGŁOSZENIA

KRAWCOWA
szyje w domach prywatnych lub u siebie robotę wykonywa według ostatnich żurnali — tanio. Konrada 7—7. 7843

POŃCZOCHY GUMOWE, PESARJA „RAMSES", PRZEŚCIERADŁA GUMOWE, PODKŁADKI GUMOWE dla dzieci poleca fabr. skład gumowych wyrobów chirurgiczno-hygjenicznych — D. HARTMANN et Co w Wiedniu, Oddział w Sosnowcu, Piłsudskiego 8. — Telefon Nr 961. 7604

NOWOŚĆ W ZAGŁĘBIU
w restauracji Ryszarda Szczerka, Sosnowiec ul. Krzywa 1 (obok Urzędu Skarbowego) — Dziś dnia 15.11 1933 r już od godz. 11-ej rano „ŚWINIOBICIE", na które uprzejmie zapraszam. Wydaje się również wszelkie potrawy na gorąco i zimne zakąski. Z poważaniem Ryszard Szczerek (mistrz sztuki kulinarnej). 7839

KOSZULKI
chłopięce — sportowe i flanelowe od 2.90.— Pierwszorzędny fason! Specjalność wytwórni bielizny „Łabędź". — Kraków, Starowiślna Nr. 6. 7847

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 73[illegible]

NAUKA I WYCHOW[ANIE]

POLONISTA (uniwersytet) przyjmie lekcje literatury, filozofji — przygotuje do egzaminu — wyjedzie na kondycje. Tanio — gruntownie. Listy: „Polonista" — „Kurjer Zachodni". 76[illegible]

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

KSIĄŻKĘ
Kasy Chorych wystawioną w Sosnowcu — zgubił Janoszka Franciszek. 783[illegible]

KSIĄŻKĘ
wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, zgubił Piotr Gales. 784[illegible]

Reklama jest dźwignią handlu.

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 302. — Zawiercie, 3-go Maja 27

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI